Nr 207. Dnia 16 września. Piątek. Dnia 4 (16) września 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Cyprjana B. i Eufemji M.
Jutro: 5 ran ś. Franciszka i Justyna.
Niedziela: śś. Józefa z Kopertynu i Tomasza.
Poniedziałek: ś. Januarjasza Biskupa M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 36 | Długość dnia godzin 12 minut 36
Zachód „ „ 6 „ 12 | Ubyło „ „ 4 „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Eustachiusza M.
Środa: ś. Mateusza Apostoła i Ewangelisty.
Czwartek: ś. Maurycego M.
Piątek: ś. Tekli Panny Męczenniczki.

— W dniu dzisiejszym tedy rozpoczęło się w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, czterdziestogodzinne nabożeństwo ku czci Najsłodszego Serca N. Marji Panny.

Takież czterdziestogodzinne nabożeństwo rozpoczęło się dziś także w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, ku uczczeniu pamiątki wyrażenia pięciu ran Chrystusowych na ciele św. Franciszka.

W dniu wczorajszym, na zakończenie tygodniowej uroczystości Narodzenia Najświętszej Marji Panny, w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, celebrował JX. Lebiedziński Ludwik.

Słowo zaś Boże głosił w czasie Nieszporów JX. Dębicki.

W dniu jutrzejszym odbędą się także uroczyste Nieszpory odpustowe z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w kościołach:

św. Jacka, przy ulicy Freta, i św. Ducha, wprost ulicy Mostowej; obie bowiem świątynie obchodzić będą pojutrze z odpustem zupełnym doroczną pamiątkę Podwyższenia Krzyża św., odłożoną z dnia 14 b. m., t. j. z ubiegłej środy.

W przyszłą też niedzielę w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), przypada 120-letnia rocznica poświęcenia tegoż kościoła, która obchodzoną będzie przez odpustowe Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami zrana i po południu, oraz z procesją.

Wielką Mszę św. czyli Sumę poprzedzi przywiązana do tej uroczystości Wotywa stowarzyszenia czeladzi stolarskich, odprawić się mająca przed ołtarzem ich Patrona św. Józefa, o godzinie 9-ej zrana.

— Przez rozkaz ministerjum spraw wewnętrznych z dnia 9-go b. m. młodszy cenzor *Worszew* mianowany został pełniącym obowiązki cenzora starszego; młodszy cenzor *Worszew* drugi przeniesiony na wyższy stopień, a pomocnik sekretarza *Ochorowicz* mianowany młodszym cenzorem.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 14-go września.—Z prasy angielskiej, pisze *Nowoje Wremia*, jeden tylko *Standard* usiłował scharakteryzować polityczne znaczenie ostatniego zjazdu. „Jak mogą, pyta się ten dziennik, Niemcy, będące w przyjaźni i w przymierzu z Austrją, okazywać przyjaźń a choćby nawet tylko życzliwość Rosji, stojącej na czele ruchu panslawistycznego? Dla Austrji jestto kwestja życia i śmierci. Albo słowianie muszą zadowolnić się podziałem ich między Rosję, Austrję, Serbję, Bulgarję i Turcję, albo też muszą uznać zwierzchnictwo Austrji i zlać się z cesarstwem austro-węgierskiem. Wszelkie inne rozwiązanie znaczy rozpadnięcie Austrji, a na to rzecz prosta austrjaccy mężowie stanu przystać nie mogą. Właśnie dlatego, aby zapobiedz podobnemu rozwiązaniu Austrja skwapliwie ujęła rękę, jaką do niej wyciągał Bismarck i zapomniała naówczas o Sadowie i o gorzkich wspomnieniach 1866 r. Austrja nie ma najmniejszego powodu niepokoić się prostem spotkaniem dwóch Cesarzów. Niema najmniejszej wątpliwości, że wszystko cokolwiekbądź zaszło pomiędzy Cesarzem rosyjskim a cesarzem niemieckim, wszystko, co tylko ma charakter polityczny, będzie natychmiast zakomunikowane dworowi wiedeńskiemu. Książe Bismarck niekiedy bardzo szybko zmienia przyjaciół, ale czyni to tylko dla tego, że albo ma powód podejrzewania przyjaciela, albo dla tego, że ten przyjaciel nie chce z nim iść ręka w rękę. Ale nie jest to człowiek nieuczciwy, albo też nieszczery względem prawdziwego przyjaciela. Ufa ludziom zupełnie, albo też wcale im nie wierzy. Dla tego też niema najmniejszej szansy na to, aby spotkanie cesarza niemieckiego z Cesarzem rosyjskim mogło osłabić węzły łączące Niemcy z Austrją. Jeżeli Rosja chce utrwalić dobre stosunki z Niemcami, to warunki, na jakich to nastąpić może, wkrótce wyjaśnione jej zostaną w najprostszy sposób. Pierwszym warunkiem będzie to, że Rosja winna będzie wstrzymać się od wszystkiego, co mogłoby być szkodliwem dla Austrji. Taki był w samej rzeczy warunek *sine qua non* trójcesarskiego przymierza z r. 1873. Rosja potrzebuje spokoju i przejęta tem przekonaniem znajdzie możność w obecnej chwili oparcia się na dwóch sąsiednich cesarstwach."

Petersburg 14-go września.—*Meklemburger Anzeiger*, gazeta często odbierająca z Berlina inspirowane korespondencje, podaje jako rzecz pewną, że rychlej lub później nastąpi niezawodnie zjazd Cesarza rosyjskiego z cesarzem Franciszkiem Józefem.

Petersburg 14-go września.—Pogłoska o zamierzonej reorganizacji wszystkich wojsk kozackich i o przesiedleniu części dońskich kozaków do okręgu karskiego, podana niedawno przez *Nowoje wremia*, okazuje się obecnie bezzasadną.

Petersburg 14-go września.—*Nowoje wremia* pisze, że rada głównego zarządu dróg żelaznych rosyjskich zwróciła uwagę na to, aby posady naczelników stacyj na drodze mikołajewskiej powierzane były wyłącznie osobom rosyjskiego pochodzenia. Skutkiem tego rozporządzenia obecnie na 57 etatowych naczelników stacyj drogi mikołajewskiej jest 56 poddanych rosyjskich, a z nich 48 wyznania prawosławnego. Jeden tylko cudzoziemiec francuz pozostał dotychczas na stanowisku naczelnika stacji.

Petersburg 14-go września—Dziś wyszedł pierwszy numer pisma przeznaczonego dla ludu p. t. *Sielskij wiestnik.*

Witebsk 13-go września.—Od godziny 2-ej w nocy szerzy się tu ogromny pożar. Zgorzało już więcej niż sto domów, oraz mnóstwo sklepów i składów. Szkody nadzwyczaj znaczne.

Wiedeń 14-go września. — Według tego co pisze *Pester Lloyd*, jeszcze o wiele wcześniej przed ukazaniem się w dziennikach pierwszej wiadomości o spotkaniu Cesarzów, gabinet austro-węgierski miał nietylko być uwiadomiony o projekcie, ale nawet poniekąd zasięgano o nim jego zdania. Peszteński dziennik zapewnia, że polityczne układy w Gdańsku musiały mieć taki charakter, że Austro-Węgry mogą być zadowolone.

Wiedeń 14-go września. — Księciu Milanowi doradzono tu, aby usunął od służby metropolitę Michała za to, że ma on się zajmować agitacją polityczną.

Wiedeń 14-go wrześia.—Według wiadomości z Kairu, oficerowie tłumacząc się, powołują się na to, że khedyw wiedział o zamiarze dokonania przewrotu i pochwalił go.

Tramwaje.

Kwestja tramwajów od czasu rozpoczęcia ich budowy jeszcze żywiej poruszać zaczęła umysły ludku warszawskiego aniżeli poprzednio, kiedy tramwaje znajdowały się jedynie w sferze projektów; rzecz to naturalna, ponieważ „*l'appétit vient en mangeant*"...

Kwestja przeto, czy w roku bieżącym będziemy na serjo jeździli tramwajami i co się stanie z linją towarzystwa rosyjskiego dróg żelaznych, jest obecnie na dobie...

Warszawianie stawiają sobie istotnie te dwa pytania zagadkowe, oczekując ich rozwiązania, a prasa usiłowała na nie odpowiadać, odpowiedzi jej jednak były dotąd—przyznać to musimy ze skruchą—mało zgodne z rzeczywistością.

Obecnie dopiero fakta—faktem jest bowiem, że w dniu onegdajszym rozpoczęto już układanie szyn na przestrzeni Krakowskiego-Przedmieścia od placu

JESIENIA,

KOMEDJA W 1-ym AKCIE PROZĄ

PRZEZ

Leopolda Świderskiego.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 206.)

SCENA 13-ta.

Kleofas—Adam.

Adam. Dzień dobry ci, Kleofasie (siada obok). No cóż? spałeś dobrze?

Kleofas. E... tak sobie, jak ja to zwykle. W nocy budzę się często, w gardle zasycha, duszność jakaś... niesmak... głowa ciąży... Przytem, późno się kładę, bo okłady z zimnej wody, chodzenie i różne inne niezbędne środki ostrożności dużo mi czasu zajmują.

Adam. A jakże... z żołądkiem?

Kleofas. Źle, źle, mój drogi. Wystrzegam się wszystkiego; zsiadłego mleka jadam jaknajwięcej—karlsbadzkich do tego pierników całe stosy... a zawsze, zawsze mi coś dolega. O! tu, patrz, tu... (wskazuje) centnary, całe centnary dźwigam! Nic strawić nie mogę.

Adam. No—apetyt masz nie zły.

Kleofas. Co to znaczy! O, spojrz, jaki mam język (pokazuje).

Adam. Czysty.

Kleofas. Ee... co to znaczy. Lekarstw zawsze po uszy—a skutku żadnego. Czy uwierzysz?... (mówi do ucha).

Adam. A, hm... (po chwili). Bo byś rzucił do licha wszystkie te leki!..

Kleofas (z przerażeniem). Człowieku, przecie one mnie tylko przy życiu utrzymują!

Adam. Bo to prawda! Przyzwyczajenie.

Kleofas. Doktorzy?

Adam Blaga.

Kleofas. Hydropatja?!

Adam. Zbyteczna.

Kleofas. Hipokondrja!.. człowieku!..

Adam. Imaginacja—i nic więcej.

Kleofas. Ależ ja sam czuję!

Adam. Co ty tam czujesz, zdaje ci się, że czujesz (po chwili). Ja bym cię zaraz radykalnie wyleczył (wstaje).

Kleofas. No?

Adam (chodząc). I duszności byś nie miał, i głowa by ci nie ciężyła i zdrów byś był—jak rybka! A wesół i zadowolony—jak ja np.

Kleofas (t. s.). No, Adasiu, a radźże co prędzej!

Adam (po chwili). Ożeń się.

Kleofas (z przerażeniem—odsuwając się). W imię Ojca i Syna!...

Adam. Tak się to zdaje; ożenienie to zdrowa rzecz; żona—to zażegnanie wielu chorób. No bo pomyśl tylko: jesteś sam, bez opieki bez rodziny, bez tego wszystkiego, co tak zaspokoić i zająć może. Przyjdziesz z biura do domu i zastajesz zawsze jedne i też same zimne, milczące cztery ściany; ni do kogo przemówić, ni pokochać, ni popracować dla kogo. I jakiż cel twych starań i twego życia? Nie masz żadnego, a ztąd niezadowolenie, znudzenie, imaginacja choroby i ta ociężałość twoja. Pracujesz, oszczędzasz, uzbierałeś nawet kawałek grosza—no i dla kogo? Komu to zostawisz? Gdybyś miał żonę, dzieci, własne rodzinne ognisko — a ztąd więcej zajęcia nadziejami i uczuciem—zmieniłbyś się i—ozdrowiał.

Kleofas (po chwili). Dotąd się nie ożeniłem—a żyło się jakoś—to już niech tak zostanie.

Adam. A to piękne rozumowanie! Dlatego, żeś dotąd zagrzebał się dobrowolnie i unikał szczęścia—masz wyrzec się go do reszty, do końca życia?

Kleofas. Młoda—nie każdaby mnie chciała...

Adam. Dlaczegóż zaraz młoda? I tyś też już nie pierwszej młodości. Ot, weź sobie już kobietę poważniejszą, odpowiednią ci wiekiem... Taka łatwiej cię pojmie i uszczęśliwi. Niech tylko będzie dobrą, rozsądną.

Kleofas. To trudno znaleść.

Adam (z uśmiechem). A jednak—ja znam taką.

Kleofas. I zgodziłaby się wyjść za mnie?

Adam. Po uszy w tobie zakochana. Pierwszem wejrzeniem zawróciłeś jej głowę. Kobieta już nie młoda—no, ale i nie stara jeszcze; prawie dla ciebie (chodzą). Oszczędna, gospodarna, łagodna... (Kleofas staje przed zwierciadłem i pretensjonalnie poprawia włosy i ubranie). Przytem panna jeszcze...

Kleofas (po chwili). Wiesz... że może to i nie zła uwaga. Człowiek by odżył troszki. No... a ładna

zamkowego do Królewskiej, dały stanowczą na jedno z tych poważnych pytań odpowiedź, a resztę postaramy się tu zasadniczo wyjaśnić, zasiągnąwszy autentycznych wiadomości u źródła, a mianowicie w zarządzie tramwajów.

Kwestja więc układów towarzystwa tramwajów z rosyjskiem towarzystwem dróg żelaznych, jeszcze przez 5 lat władać mającem linją dotychczasowych kolei konnych, przedstawia się w ten sposób, że układy te faktycznie nigdy nie stały źle i choć w obecnej chwili jeszcze nieukończone, znajdują się na dobrej drodze o tyle, że za kilka mniej więcej tygodni linja dotychczasowa przejdzie ostatecznie w ręce towarzystwa tramwajów.

Obecnie chwilowo na przeszkodzie prędszemu urzeczywistnieniu się tego pożądanego faktu staje głównie strona formalna kwestji.

Tymczasem, zanim ostateczna ugoda nastąpi, towarzystwo rosyjskie nie broni wcale przecięcia swej linji szynami towarzystwa tramwajów.

Wobec tego zostały już rozpoczęte roboty od strony placu Zamkowego i będą prowadzone dalej energicznie.

Tymczasem przez Krakowskie-Przedmieście przeprowadzaną zostanie tylko jedna linja szyn, która w okolicach ulicy Królewskiej przetnie się z linją koleji konnej towarzystwa rosyjskiego i ruch prawdopodobnie aż do wiosny roku przyszłego będzie trwał na tej jednej tylko linji, ponieważ bez względu na przejście istniejącej dotąd kolei konnej w ręce towarzystwa tramwajów, w roku bieżącym trudno już będzie, bez zatamowania ruchu, przekładać szyny i przerabiać całą linję.

Dodać należy, iż typ szyn towarzystwa tramwajów jest zupełnie inny, aniżeli typ szyn dotychczasowych kolei konnych, tak, że wagony towarzystwa nie mogą chodzić po dotychczasowych szynach i odwrotnie.

W ten sposób komunikacja urządzi się tak, że po dotychczasowej linji kolei konnych chodzić będą wagony, jak dotąd, zaś po nowozbudowanej linji, która na Krakowskiem-Przedmieściu posiadać będzie jeden tylko tór, będą kursowały nowe wagony Towarzystwa.

Dodamy, że za tydzień linja na Krakowskiem-Przedmieściu powinna być już ułożoną, a wkrótce zostaną też ukończone: linja prowadząca do Powązek i linja biegnąca z placu Teatralnego do spotkania z linją poprzednią na Nalewkach.

Około tej ostatniej linji roboty zaczęto i doprowadzono nawet do zbiegu Bielańskiej i Długiej.

Ułożenie szyn najtrudniej pójdzie na ulicy Bielańskiej, gdzie znajduje się bruk żelazny; tu pierwotnie zamierzano ułożyć obie pary szyny tylko po jednej stronie ulicy, ażeby nie tamować podjazdu do znajdujących się po drugiej stronie hoteli, że jednak w tym celu trzebaby było zdjąć bruk żelazny i zastąpić go kostkowym, a władza wydatku tego nie zaaprobowała, obydwa tory umieszczone zostaną po bokach ulicy.

Dodać trzeba, że linja iść mająca do stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej w roku bieżącym budowaną nie będzie; plan jej dotąd nie został zatwierdzonym.

W rezultacie, jak nas najbardziej stanowczo zapewniano, regularny ruch na nowej linji tramwajowej rozpocznie się około 1-go października.

Towarzystwo posiada już w tym celu w Warszawie 13 wagonów, 8 zaś jest w drodze i lada dzień przybędzie; z 21 wagonami i 40 końmi, które dotąd zakupiono, ruch będzie można rozpocząć.

Oprócz tego w fabryce „Scandia“ jest jeszcze 15 wagonów krytych na ukończeniu i 15 w robocie; nadto znajduje się tam 10 wagonów otwartych już ukończonych i 25 w robocie i wreszcie 4 wagony półotwarte z długiemi peronami.

Wszystkie te powozy przybędą do Warszawy jeszcze w roku bieżącym i będą później puszczane w ruch stopniowo, stosownie do potrzeby.

Uprząż w odpowiedniej ilości została już przygotowaną, prawie gotową jest także i liberja dla ludzi.

Remiza na Muranowie, a właściwiej przy ulicy Sierakowskiej, została zupełnie ukończona i w niej obecnie mieszczą się powozy i konie; stajnie tamże niedługo będą gotowe, a dotąd wyprowadzone zostały pod dach.

Jednocześnie zaczęto już budowę stajen i remizy za rogatkami mokotowskiemi; zostaną one ostatecznie ukończone dopiero w roku przyszłym.

Służba ruchu tramwajów została też ostatecznie skompletowaną; charakterystycznym jest fakt, że *na 60 najwyżej miejsc podano przeszło 600 próśb!!*

Jednem słowem — pocieszyć musimy strapionych warszawiaków—tramwaje nie są mytem, tramwajami za kilkanaście dni stanowczo już będziemy jeździli!

Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe.

—×—

Przygotowania do wystawy.

Pomieszczenie wystawy ogrodniczej w salonach i ogrodzie Doliny szwajcarskiej jest faktem nieulegającym najmniejszej wątpliwości.

Komitet muzeum przemyslu i rolnictwa przychylił się do żądań wystawców i słusznie, na tem bowiem wystawa tylko zyskać może tak pod względem bogactwa okazów jak i ich wartości, jak i zewnętrznego jej urządzenia.

Długa galerja w Saskim ogrodzie, dość ciemna nawet w dzień pogodny, wraz z przylegającym doń małym ogródkiem instytutu wód mineralnych, od pierwszej chwili wydawała nam się miejscem nie dość odpowiedniem dla ogólnej wystawy ogrodniczej pierwszej w kraju, która, jako nowość, bezwarunkowo powinna i będzie bezwątpienia gromadzić licznych ciekawych.

Przytem galerja owa nie zabezpieczała odpowiednio roślin cieplarnianych od nocnych chłodów, wskutek czego wielu wystawców lękało się narazić swe kwiaty na niewątpliwe uszkodzenie, a jednego tego względu wystarczało, nie mówiąc już o innych, aby przechylić szalę w stronę Doliny.

Od kilku dni „dolina koncertów“ przekształca się zwolna w wystawową salę: cieśle, tapicerzy i ogrodnicy pracują, nie zważając na brzydką pogodę.

Wystawa pomieści się w sali, galerjach i czterech pawilonach; prócz tego będą oddzielne kląby i kioski wystawców.

Zacznijmy od wejścia.

Wejście na wystawę będzie przez salę, do której prowadzić ma podjazd dla powozów i oddzielne przejście dla pieszych.

W przedsionku sprzedawane będą bilety.

Duża koncertowa sala zamienioną zostanie w jeden przepyszny ogród: naokoło w dwóch gradacjach stać będą kwiaty cieplarniane, pośrodku dwa klomby roślin i kwiatów, a na estradzie urządzi się wystawę bukietów.

Nie potrzebujemy zdaje się mówić, jak piękną i uroczą będzie całość...

Wychodząc z sali, dwie szklanne galerje na prawo i lewo zapełnią kwiaty, podobnie jak jeden z przyległych pokojów.

Po przybranym okazale tarasie schodzimy do ogrodu, gdzie znajdujemy cztery pawilony: dwa z nich świeżo się budują, a mianowicie jeden na lewo z tarasu, drugi poza estradą koncertową, długi i obszerny; dwa zaś drugie będzie to odpowiednio przekształcony bufet i drewniana kryta galerja na prawo z tarasu.

W owej galerji na długim stole odpowiednio urządzonym i suto przybranym pomieści się najponętniejsza dla wielu część wystawy, mianowicie wystawa owoców; w galerji po za estradą— warzywa.

Po za wystawą owoców bracia Bardet urządzają swe kląby.

Otwarcie wystawy nastąpi we środę, dnia 21 b. m.

Z dniem otwarcia rozpocznie się w popołudniowych godzinach szereg koncertów orkiestry p. Noskowskiego, który trwać ma przez cały czas wystawy, dzięki czemu publiczność zwiedzająca wystawę będzie miała sposobność bezpłatnego rozkoszowania się wyborową muzyką...

Wystawa ma trwać tylko dni kilka, dla tego też zapewne od pierwszego dnia ludno i gwarno będzie w Dolinie.

Jedną ma słabą stronę umieszczenie wystawy w Dolinie: odległość, sądzimy jednak, że wzgląd ten nie będzie wystawie wchodził w drogę,— wszak wystawa koni na placu Ujazdowskim gromadziła tłumy, a zresztą i na odległość jest rada, jeżeli tylko projekt nasz zostanie uwzględnionym.

Mamy przecież świeżo założoną linję tramwajową; tabor cały i służba jest gotową idzie tylko o to, by puścić w ruch tramwaje.

Czyby więc nie można tego zrobić w dniu lub w przeddzień otwarcia wystaw, na linji już gotowej?

Projekt ten przedewszystkiem jest bardzo praktycznym dla towarzystwa brukselskiego, które od pierwszego dnia w ten sposób może zyskać licznych bardzo pasażerów.

Mamy nadzieję, iż głos nasz zostanie uwzględnionym.

R. M.

---

co? No... nie żeby piękna... ale, bo widzisz, zawsze to...

Adam. To, widzisz, jest rzeczą gustu i celu. Jednego zachwyca to, co się zupełnie nie podoba drugiemu. Czasem twarzyczka bywa ładna — a całość, obejście... no i ogół, pojmujesz — wcale nie nęcący; czasem znów przy szpetnej twarzyczce—całość bywa ponętną... a żona...

Kleofas. Tak, tak... ja to zupełnie pojmuję. Jeżeli kobieta jest tego... to...

Adam. Zwłaszcza też...

Kleofas. Tak, tak... to tego!

Adam. Ma się rozumieć!

Kleofas. I któż to taki? co?...

Adam. O, tego ci już nie powiem... Domyśl się, poszukaj, odgadnij. Wiesz — że cię kocha, to zdradzi się łatwo. (Wychodzi na lewo).

SCENA 14-ta.

Kleofas, potem *Eufrozyna*, *Marja*, *Adam*.

Kleofas. Hm... hm... Możeby to i dobrze było. (Przed zwierciadłem). Dlaczegóżbym się nie miał ożenić? Nie jeden młodzik gorzej odemnie wygląda. Gdyby tak jeszcze i zdrowie wróciło! (na przodzie sceny). Zawsze to, panie, jest pewnego rodzaju rozmaitość, zajęcie i przyjemność. (Słodko). Swoja... swoja własna żona! Na spacer... (Udaje). Idziemy sobie razem... pod rączkę... W ogrodzie... razem siadamy, razem wstajemy... Koledzy oglądają się... trącają, zazdroszczą... W domu... w domu wesoło... ciepło!... pełno!.... To porozmawiam... przyjdzie ochota—to się pośmieję... pocałuję... popieszczę... Ma się rozumieć, trzeba być delikatnie, ostrożnie... czule... (Siada). „O ty, ty... żono, żoneczko! żonuchno!!“ (Po chwili). A potem—dlaczegóżby nie? Mógłbym i pohuśtać i pokołysać... Późniejbym uczył—a jakby już to maleństwo podrosło—to w świat, do szkoły! (po chwili — spoglądając na zegarek). Już jedenasta. (Z przerażeniem). A ja jeszcze lekarstwa nie wziąłem! (Spiesznie wychodzi; z lewej wchodzą pod rękę Eufrozyna i Marja).

Eufrozyna. Żartujesz sobie.

Marja. Ciotuchno, nie żartuję!

Eufrozyna. W tym wieku...

Marja. No, a jednak zakochany po uszy! Serce nie metryka—moja cioteczko. No i musi ciocia przyznać—że ma bardzo ujmującą powierzchowność. Poważny... myślący... doświadczony...

Eufrozyna. Taak... człowiek bardzo porządny...

Marja. No i w sile wieku. 40 lat dla mężczyzny—to owoc życia! (Klaszcząc w dłonie). Ach, jakby to dobrze było! Zaraz zajęłybyśmy się wyprawą. Pojechałybyśmy razem do miasta, nakupowały czego potrzeba i szycie na gwałt!... Bielizna wszystka w domu. Suknie obstalujemy w mieście...

Eufrozyna (z tajoną radością). Złudzenie, moje dziecko, złudzenie.

Marja. A potem, potem ślub, przeprowadziny. Ciotuchna sprowadza się do swego nowego i własnego już gniazdka... rządzi... gospodaruje... kocha... i jest kochaną. O, ciotuchno, to rozkosz, to szczęście prawdziwe!... (Wchodzi Adam).

Adam. (Spiesznie). No, ciociu—powinszować; jakoś wszystko dobrze się składa.

Eufrozyna. (Pomieszana). Doprawdy... sama nie pojmuję... nie chcę wierzyć... boję się uwierzyć... Dotąd zawsze byłam samą... nikt nie troszczył się o mnie... nikt o mnie nie myślał... (Coraz rzewniej). Wy dopiero... drogie... kochane dzieci... Wy pierwsi pojęliście mnie, odczuli... (Obciera oczy). O, dzięki wam, dzięki... Dawno już nie płakałam z radości. (Obejmują Eufrozynę).

Marja. Dobra... kochana ciotuchno. (Wchodzi Kleofas).

Adam. Niechże się ciocia uspokoi. (Eufrozyna staje po lewej stronie—na przodzie sceny).

Marja. (Wesoło — podbiegając ku wchodzącemu). A, dzień dobry, dzień dobry... No, jak widzę, pan Kleofas dziś w wybornym humorze! Doskonale pan wyglądasz. Doprawdy, bez porównania lepiej — niż wczoraj. Czy pana jaka niespodzianka spotkała? Uśmiech, oczy wesołe, nawet rumieńce!

Kleofas (całując jej rękę). To widocznie gościnność państwa taki wpływ wywiera, gdyż, istotnie sam czuję, jakbym nieco pozdrowiał. Tak mi jakoś i weselej i rzeźwiej... (przypatruje się badawczo Eufrozynie).

Adam. Rzeczywiście dawno już nie widziałem cię tak dobrze wyglądającym, jak w tej chwili (do Marji). My, bo zawsze wyglądamy znakomicie! (obejmuje ją i całuje z uczuciem).

Kleofas (n. s. odchodząc na przód sceny po prawej stronie). Szczęśliwy ten Adam! (wygląda oknem. Marja i Adam dają sobie znaki i wychodzą na lewo). Śliczną dziś mamy pogodę! (chwila milczenia).

(*Dokończenie nastąpi.*)

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Komisarzem wystawy wszechrosyjskiej przemysłowo-artystycznej na miejsce zmarłego Butowskiego mianowany jest p. Giwartowski, były profesor chemji.

= Prezes warszawskiego komitetu cenzury, radca tajny Ryżow, udał się na kikodniowy urlop za granicę; obowiązki prezesa komitetu objął zastępczo rz. r. st. Funkenstein.

= W uniwersytecie warszawskim katedrę chemji po zmarłym profesorze Popowie obejmie p. Sokołow.

= W tych dniach na polach mokotowskich dokonany został przez naczelnika trzeciej dywizji gwardji, jenerała - lejtnanta Dandeville, w obecności wszystkich lekarzy wspomnianej dywizji z d rem Rokitańskim na czele, przegląd służby sanitarnej polowej.

= Z powodu szerzenia się różnych chorób w Warszawie, władza policyjna delegowała ze swej strony komisję celem zbadania przyczyn tego zła.

= Od pewnego czasu w pociągach tak osobowych, jak towarowych kolei warszawsko-wiedeńskiej, odbywają się szczegółowe próby z rusztami nowego systemu, pomysłu pułkownika Nikoforowa. Wynalazek ten w dziedzinie pary ma na celu oszczędność paliwa, zużytkowanego w parowozach i jak dotąd, jakkolwiek stanowczego zdania wydać jeszcze nie można, rezultat oszczędnościowy jest podobno rzeczywiście pomyślny. Ostatnie doświadczenia z nowemi rusztami zwrócone zostały co do ich wytrwałości i jeżeli takowe okażą się istotnie trwałemi, w takim razie pomysł ten znajdzie szerokie zastosowanie w parowozach kolejowych.

= Wywóz zboża za granicę, jak donosi *Gazeta lubelska*, przybrał już poważne rozmiary; w jednym dniu 4 b. m. wysłano z Lublina samego 26 wagonów pszenicy i żyta do Gdańska.

= *Kaliszanin* donosi o znacznem obniżeniu cen zboża. Za żyto mianowicie nie płacą wyżej nad rs. 5, za owiec niżej rs. 3. Tylko pszenica utrzymuje się w cenie 10 rs. Wszelkiego rodzaju jarzyny zapowiadają obfity zbiór.

= Dzienniki rosyjskie donoszą, iż w Sosnowcu nad granicą pruską ma powstać wielka akcyjna fabryka szyn stalowych. Liczba pracujących w niej robotników dojdzie cyfry 2000 osób. Hr. Renard, właściciel kopalni i znacznych majatków w pobliżu Sosnowca, oddaje pod fabrykę plac bezpłatnie.

= Zawarty w testamencie ś. p. Jana Karola Majerdinga, mieszkańca m. Warszawy, zapis 1,500 rs. tytułem wieczystego funduszu dla domu schronienia starców i sierot gminy ewangelicko-augsburskiej w Warszawie, rada miejska warszawska dobroczynności publicznej postanowiła przyjąć z zachowaniem praw osób trzecich.

= Za wstrzymanie koni rozszalałych z narażeniem własnego życia żołnierz policyjny, Stanisław Stachniuk, otrzymał podziękowanie władzy i nagrodę pieniężną.

= **Z teatru i muzyki.**

* Warszawa staje się miastem... tenorów!

Nigdy nie mieliśmy w tak krótkim czasie tylu bohaterów wysokiego *C*.

Po Mierzwińskim i Masinim produkował się wczoraj w „Trubadurze" w tytułowej partji pan Devilliers.

Nowy gość ma dość sympatyczny choć może zmęczony nieco tenor, o dobrze brzmiących wysokich nutach, ale ze słabszem znacznie, przyćmionem *medjum*.

Ta różnica w rejestrach sprawiła, że pierwszy romans śpiewany za kulisami, jako obfitujący w nuty które są ozdobą głosu p. Devilliers, obiecał więcej, aniżeli artysta w reszcie partji mógł dotrzymać; nawet wielkie brawurowe *allegro* z trzeciego aktu nie wydało sie tak świetnie, jak tego można było oczekiwać.

Być może, że fatalna pora, na którą trafił p. Devilliers, wpłynęła na jego usposobienie, bo zresztą nie można zaprzeczyć że jestto śpiewak sumienny, z dobrą szkołą i z poprawnie akcentowaną dykcją, której przydałoby się nieco tylko więcej smaku i elegancji.

Osób było... nie wiele.

Na nieszczęście nie wielu także jest Mierzwińskich i Masinich.

* Jutro „Aida" z panną Prylińską.

* Pani Romana Święcka wyjechała na czas dłuższy za granicę.

* Dziś w „Mazepie" w roli Zbigniewa występuje p. B. Ładnowski.

* Rok bieżący jest nadzwyczaj obfity w owoce i... autorów dramatycznych...

Nie można się więc dziwić, iż pierwsze schodzą do bajecznie niskiej ceny i że między dziełami drugich dużo lichego towaru.

Wczoraj znowu jeden z mniej powołanych, któremu widocznie laury Fredry, Narzymskiego i Blizińskiego spać nie dawały, pokusił się uszczknąć dla siebie choć listek i napisał „szkice z życia codziennego w pięciu aktach a dziesięciu obrazach (?!) p. t. „Jak się śmieją i płaczą w Warszawie".

Przedewszystkiem nie wiemy, do jakiego rodzaju rzeczy dramatycznych należy odnieść ten nowy rodzaj sztuki nazwany „szkicami w pięciu aktach?"

Jeżeli autor p. *Antoni* Urbański chciał w ten sposób zasłonić się przed krytyką, w takim razie udało mu się to zupełnie, gdyż ograniczamy się do jednego zdania, że sztuka jego jest zlepem różnych scen i efektów po tysiąc razy już wyzyskiwanych, dla których myśl przewodnią autor zapożyczył u niemieckiego pisarza.

Jako przepowiednię na przyszłość do pana Urbańskiego zdaje się w zupełności można zastosować zdanie, iż „kto od kompilacji zaczyna, ten daleko nie zajdzie".

Wykonanie „Szkiców" było znośne; na wyróżnienie zasługują panie Szymborska i Sosnowska, oraz panowie Szymborski, Sosnowski, Głoger i Popławski.

Pan Szlader zanadto szarżował— nie uchodzi to nawet w... „szkicach".

= Ospa.

Ospa w naszem mieście zaczyna przybierać epidemiczny charakter.

We wtorek zachorowało kilka osób na ulicy Chmielnej nr 76, na Świętokrzyskiej nr 24 i na Jasnej nr 1.

Wszelkie środki ostrożności dla zapobiegnięcia rozszerzeniu się jej w mieście przedsięwzięto.

= Nieporządki na ulicy Krochmalnej.

Przy ulicy Krochmalnej buduje się nowy dom.

Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby nie nagromadzenie na chodniku mnóstwa cegieł, wskutek czego przejście jest zupełnie zagrodzone i przechodnie muszą krążyć środkiem po błocie, lub co gorsza, narażać się na przejechanie a przynajmniej potrącenie dyszlem.

Ostatni ten wypadek w obecnych warunkach jest bardzo prawdopodobny wobec zamkniętego przejazdu przez ulicę Chłodną.

Przy tej sposobności zaznaczamy, iż przepisy policyjne, dotyczące ostrożności i udogodnień przy budowie nowych domów, zbyt często są zaniedbywane.

Ileż razy naprzykład musimy iść po błocie środkiem ulicy, stary bowiem chodnik zagrodzono, a o ułożeniu drewnianego nie pamiętano, lub też ułożono taki, że stokroć lepiej kuleć po kamieniach?

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Jeden z moich znajomych, przybywszy ze wsi do Warszawy na dni kilka, poczynił większe wydatki jak zamierzył i znalazł się w tem położeniu, iż zabrakło mu pieniędzy na zapłacenie hotelu i powrót do domu.

Nie chcąc niepokoić nikogo ze znajomych prośbą o drobną pożyczkę kilkunastu rubli, znajomy mój za pośrednictwem usłużnego faktora zastawił swój zegarek za rs. 35 u pewnego fanciarza na ulicy Browarnej, mieniącego się „utrzymującym kaucjonowany lombard, przez władzę gwarantowany."

Tam zegarek przeleżał kilka dni, po upływie których mój znajomy przybywszy do Warszawy, poszedł wraz ze mną po odbiór zegarka.

Jakież jednak było nasze zdziwienie, kiedy za rs. 35 trzymane przez kilka dni kazano nam zapłacić procentu rs. 3 kop. 50.

Na pytanie nasze odpowiedziano nam, że nowe przepisy o lombardach prywatnych dozwalają pobierania nawet i po 20 od sta na miesiąc!

Sądzę, że tego rodzaju przepis istnieć nie może i dlatego komunikuję szanownemu panu fakt powyższy.

Adres utrzymującego „kaucjonowany lombard" na żądanie dostarczyć mogę.

J. T.

P. R. O ile nam wiadomo, dawne obowiązujące prawo o stopie procentu dotąd zmienione nie zostało, a wszelkie pobieranie procentu wyższego nad oznaczony prawem stanowi lichwę, która podlega karze.

= Zapytanie.

Czy fotografia przesyłana w liście, o czem na kopercie listu zrobiono wzmiankę, powinna dojść do miejsca przeznaczenia i co robić należy, jeżeli adresat odbiera w takim wypadku sam list bez fotografji, która niewątpliwie w liście znajdować się musiała?

Takie zapytanie stawia nam korespondent z Bender pan S. W.

Zdaje się, że odpowiedź na podobne zapytanie wątpliwą być nie może, gdyż nawet w razie kontrawencji pocztowej od odbierającego lub wysyłającego mogłaby chyba tylko być pobraną kara czy też dodatkowa opłata, list jednak bezwarunkowo powinien pozostać nienaruszonym.

= Wywóz do Niemiec.

Królestwo Polskie coraz więcej dostarcza sąsiednim Niemcom koni, gęsi i masła.

Ciekawe szczegóły pod tym względem znajdujemy w niemieckich dziennikach, według których wywóz koni z Królestwa do Niemiec niepomiernie wzrasta.

Kupcy niemieccy wykupnją u nas konie i wysyłają takowe do Księztwa poznańskiego, Szląska i Saksonji.

Gęsi przepędzają tygodniowo przez granicę do stu tysięcy (?).

Masło polskie wówczas, gdy my sprowadzamy je w znacznej ilości z Litwy, zasila rynki Berlina, Drezna, Frankfurtu, Magdeburga, Poznania, Wrocławia i innych, na których niemal wyłącznie jest sprzedawane.

= Odkrycie archeologiczne.

Do *Gaz. Warsz.* piszą pod datą 30 sierpnia r. b. z kaliskiego o odkryciu archeologicznem, które dokonano pod koniec zeszłego miesiąca we wsi Woleń, w blizkości Błaszek.

W pobliżu Wolenia ciągnie się długiem pasmem wyniosłość żwirowa, w której przy kopaniu żwiru dla użytku gospodarskiego, w głębokości 1 $^{1}/_{2}$ łokcia, znaleziono trzy urny, otoczone kamieniami...

Robotnicy, sądząc, że znaleźli skarb, rozbili dwie z nich; trzecią zaniesiono do dworu, lecz i ta rozpadła się na części w ten jednak sposób, iż oklejenie nie przedstawiało żadnej trudności.

Urna ta jest palona, glazurowana bez ozdób, chyba że za nie policzyć kreski porobione w różnych kierunkach na powierzchni.

Zdaje się, że jest zrobioną z gliny pomięszanej ze żwirem.

Dalsze poszukiwania będą robione dopiero w roku przyszłym.

W wspomnionem miejscu po raz pierwszy dopiero zrobiono podobne odkrycie.

= **Echa z prowincji.**

* Z Sochaczewa donoszą nam, iż dzięki staraniom ludzi dobrej woli, w okolicach Sochaczewa zawiązało się kółko amatorów, którzy postanowili dawać wieczory muzykalno-deklamacyjne w celach filantropijnych.

Pierwszy taki wieczór odbył się dnia 8-go września r. b. i powiódł się znakomicie.

Salę w koszarach wojskowych przerobiono na salę koncertową, która zgromadziła w swych murach licznych słuchaczów.

Wykonanie zadowolniło wszystkich, a szczególnem uznaniem obdarzono panie Ł. L. G. i S.

Dochód wynoszący około 400 rs. przeznaczono na reparację starego kościoła parafjalnego w Sochaczewie.

Ku otrzymaniu tak dużego rezultatu przyczyniła się niemało ofiarność pana G., który sam poniósł wszystkie koszta.

Przyklaskujemy dobrej myśli amatorów i zachęcamy ich do dalszej działalności.

* Księgosusz.

W Piotrkowie księgosusz szerzy się w niektórych dzielnicach miasta.

W celu położenia mu tamy wybito resztę bydła na Wielkiej Wsi i koło rogatki wolborskiej, oraz przedsięwzięto różne środki ostrożności.

Niedaleko od Sulejowa, we wsi Strzelce, gminie Owczary, ukazał się również księgosusz.

Środki zaradcze przedsięwzięto.

* W Orońsku pod Radomiem, znaleziono bogate pokłady torfu.

Wyzysk takowych ma być na wielką skalę urządzony.

* Tegoroczny jarmark jesienny płocki, wypadający w dniu 4-tym października, ma trwać z rozporządzenia władzy cztery dni.

= **Wypadki.**

* W łasze wiślanej, około bydłobójni, począł wczoraj tonąć człowiek jakiś.

Wydobyto go jednak dość wcześnie i do życia przywołano.

Rzucił się on do wody w przystępie pomięszania zmysłów.

* Obłąkana Gitla M. weszła wczoraj do mieszkania Sury B. na Krochmalnej pod nr 13, a schwyciwszy stojącą na stole butelkę poczęła nią bić Surę B. i zadała jej kilka ran ciężkich.

Obie odwieziono do szpitala.

* Konstanty A., zatrzymany na Złotej za hałasy i krzyki, pobił aresztującego go policjanta i innych ludzi.

Odprowadzono go do cyrkułu i pociągnięto do odpowiedzialności.

* W kłótni z Szmulem R. Hersz Ż. ranił go ciężko młotkiem w głowę.

* Wczoraj, około godziny wpół do dziesiątej wieczorem, przechodnie zauważyli dym wydobywający się z zamkniętego sklepu rękawiczniczego S. Teffera, mieszczącego się w domu pod nr. 8 przy ulicy Nowosenatorskiej, wprost placu Teatralnego.

Zawiadomiony o tem oddział ratuszowy wysłał toporników, którzy drzwi wyrąbali.

Ogień stłumiono w pół godziny.

Szkody są dość znaczne, gdyż poopalały się różne towary lub uległy uszkodzeniu wskutek przemoczenia.

Sklep był ubezpieczonym.

= Berliński kongres szachowy.

Z Berlina donoszą pod dniem 12-tym b. m.:

„Rezultat dzisiejszej walki jest następujący: Noa odniósł zwycięztwo nad Schützem, Winawer nad Masonem, L. Paulsen nad Wittekiem, Wemmers nad Schalloppem, Blackburne nad W. Paulsenem, a Minkwitz nad Czigarynem.

Cukiertort z Bergerem, jakoteż Riemann z Schmidem *remis*.

Stan turnieju w obecnej chwili:

Blackburne 9½, Mason 8, Czigaryn, Cukiertort po 7½, L. Paulsen 6½, Winawer, Wittek po 6, Berger, Schwarz po 5½, W. Paulsen, Schallopp po 5, dr Noa, Minkwitz, Rieman po 4½, Wemmers 4, dr Schmid 3, Schütz ½.

Jutro grają: Blackburne-Czigaryn, Schwarz-Winawer, Schütz-L. Paulsen, Schallopp-Berger, Riemann-Cukiertort, Schmid-Minkwitz, Mason-Wittek, dr Noa-Wemmers.“

= Po śmierci.

Według zapewnień gazet genewskich, pewien bogaty amerykanin, zapalony zwolennik wdrapywania się na góry, po czterykroć usiłował napróżno dostać się na szczyt Mont-Blanc...

Ślubował on „żywcem albo trupem“ koniecznie stanąć na Mont-Blancu.

Choroba, która go nakoniec zabrała z tego świata, przeszkodziła mu w dopięciu celu.

W testamencie amerykanin postanowił, iż cały jego majątek przypadnie trzem siostrzeńcom, pod warunkiem, jeżeli ci dostaną się na szczyt Mont-Blanc z jego zwłokami.

Panowie spadkobiercy przybyli do Chamounix i czynią już potrzebne przygotowania, aby wypełnić ostatnią wolę wuja nieboszczyka...

= Z powodu katastrof kolejowych.

Akcjonarjusze pewnej drogi żelaznej naradzają się nad sposobami przeszkodzenia częstym starciom pociągów.

Sposób ten okazuje się bardzo kosztowny.

— Proszę mnie objaśnić—zapytuje jeden z akcjonarjuszów — ile przeciętnie kosztuje towarzystwo śmierć pasażera?

Tyle a tyle...

Po obliczeniu odzywa się:

— Panowie, nie wątpię o waszem postanowieniu. Sposób, który nam proponują dla przeszkodzenia katastrofom, kosztowałby daleko drożej, niż wspomniane wypadki. Niema zatem rozprawy nad tym przedmiotem...

= Na wystawie elektrycznej.

Wiadomo, iż można także słyszeć dramaty z *Ambigu* w salach telefonicznych wystawy elektrycznej.

Pewien włościanin, który znajdował się na wystawie, po powrocie na wieś, zapytywany był o intrygę sztuki.

— Nie rozumiałem dobrze sztuki—odrzekł on—mówił ciągle ten sam aktor i krzyczał co chwilę: „orszady, lemoniady, piwa“...

Nieszczęśliwy trafił właśnie na antrakt...

= Przy wyjściu z Alhambry po przedstawieniu „szkiców w dziesięciu obrazach“:

Wicek. Wisz co Antek, ale mi się ta śtuka nie widzi...

Antek. A to mi rarytny! dał po trojaku obraz i jeszcze mu się zachciwa!...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

— Rs. 2 dla najbiedniejszych w rocznicę śmierci Piotra Jarnuszkiewicza od J. D.

— Z Najwyższego zezwolenia i z dozwolenia JW. warszawskiego Jenerał-Gubernatora, 5 (17) lub 6 (18) września r. b., stosownie do pogody i sprzyjających okoliczności, od godziny 1-szej z południa, ma być urządzoną na dochód tutejszych ochron: Maryjskiej i Mikołajewskiej, wielka zabawa w ogrodzie Saskim, z loterją fantową, illuminacją ogrodu, elektrycznem oświetleniem i bengalskiemi ogniami.

W czasie zabawy będzie grać w ogrodzie sześć orkiestr muzyki wojskowej.

W liczbie fantów znajdują się przedmioty ofiarowane przez Familję Cesarską i inne kosztowne fanty.

Szczegóły będą ogłoszone w afiszach.

Urządzający loterję, zawiadamiając o tem, mają nadzieję, iż Szanowna Publiczność tutejsza, licznem zebraniem, raczy przyczynić się do osiągnięcia pomyślnego rezultatu z tej zabawy.

— Warszawski ober-policmajster, jenerał-major Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Buturlin, wzywa majstrów profesji krawieckiej w Warszawie o przedstawienie rysunków formy ubrania dla dorożkarzy, nadmieniając, że za najdogodniejszą i najwięcej odpowiednią udzieloną będzie nagroda w ilości rs. 75.

Ubranie powinno być przygotowane do noszenia w ciągu całego roku, to jest latem i zimą.

Rysunki mają być nadesłane do kancelarji ober-policmajstra w zapieczętowanych kopertach, bez podpisu, z oznaczeniem tylko na kopercie numeru świadectwa handlowego; w drugiej zaś zapieczętowanej kopercie znajdować się powinien arkusz papieru z imieniem, nazwiskiem i miejscem zamieszkania krawca, a na zewnętrznej stronie numer świadectwa handlowego.

Dla odróżnienia kopert przy rozpieczętowaniu i rozpatrywaniu rysunków należy na pierwszej z nich położyć napis „rysunek“, a na drugiej „objaśnienie“.

Termin do złożenia rysunków oznacza się najdalej do dnia 3 (15) października r. b.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka, nr 25. Posiedzenie 15 września.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
61	Ogrodowa	Gorezyca Jad.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
9	Marszałk.	Lichomska A.	Chorowita, mąż niewidomy, dzieci doobnych 3.
59	Pańska	Śliwiński Ign.	Niewidomy, żona astmatyczna.
45	Ogrodowa	Sobol Anna	Niewidoma.
12	Grzybows.	Kodelska Eleo.	Wdowa, kaleka, córka chora.
13	Kościelna	Cembrowicz M.	Wdowa, dzieci drobnych 3, z tych 2 chorych.
24	Powązko.	Ziembińska E.	Mąż chory, dz. dr. 4.
6	Kacza	Okłocki Filip	Chorowity, żona ch., dz. dr. 3.
9	Burakows.	Barabasz Ag.	Chora na oczy, mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
7	Nowolipie	Sachnowska F.	Niewidoma, dz. dr. 3.
138	Praga	Politykin M.	Mąż konwulsyjny, dz. dr. 5.
56	Praga	Piefel Joanna	Wdowa stara, 4 wnucząt.
3	Zajęcza	Górna Joanna	Niewidoma.
238	Praga	Paszkowska	Wdowa, dzieci drobnych 3.
23	Tamka	Bandura Julja	Chorowita, mąż w szp., dz. 3.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu S. G. w miejscu.* — Echa kąpielowe podajemy tylko raz jeden z danej miejscowości. Korespondencja z Berna nie kwalifikowała się do druku.

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 17-go września, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. **Artura Dzierzbickiego,** adjutanta hrabiego Berga, odprawiona będzie msza żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, na którą niepocieszona matka zaprasza krewnych i znajomych. —23250

† W sobotę, dnia 17 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Mogilnickiego,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —23259—

† Jutro, dnia 17 b. m., odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa oblubieńca obok skweru, o godzinie **9-tej i pół** zrana, za duszę ś. p. Fabjana **Krupe,** jako w rocznicę śmierci, na które brat nieboszczyka wraz z pozostałą nieletnią córką zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —23264—

† Ś. p. **Kacper Hanusz,** emeryt, przeżywszy lat 69, wczoraj, dnia 15 września r. b., opatrzony św. Sakramentami, życie zakończył. Pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —23254—

† Ś. p. Marja z Rybickich **Demianowicz,** żona porucznika konnej artylerji, opatrzona św. Sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 21, przeniosła się do wieczności w dniu 16 b. m. Pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 17 b. m., w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające i na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 b. b. m., o godzinie **4-tej** po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego*“.

Rzym 15-go września.

Leon XIII-ty przyjął wczoraj br. Schlözera, który udaje się dziś do Berlina, dla złożenia raportu swemu rządowi.

Wysłanie internuncjusza na dwór niemiecki jest prawie pewne.

Berlin 15-go września.

Z Weimaru nadchodzi wiadomość o nader groźnej chorobie, jakiej uległ przed kilku dniami Liszt.

Lekarze słabą dają nadzieję.

Wiedeń 16-go września.

Kongres międzynarodowy literacki zapowiada się nader świetnie.

Zgłosiło się około 300 uczestników.

Najznakomitsi literaci niemieccy i francuscy wezmą w obradach udział.

Dziś przybyć mają: Bodenstedt, Hopfen, Wachenhusen, Heise, Ulbach, Belot, Clarke, Torres Caicedo, Kraszewski, Wł. Mickiewicz.

Nagromadzono spory materjał do dyskusyj.

Kongres powita burmistrz m. Wiednia w otoczeniu reprezentantów rządu.

Odpowiedzą dwaj prezesi tegorocznej sesji stowarzyszenia międzynarowego, jednym z nich zaś jest Chodzkiewicz.

Concordia zajmuje się gorliwie przygotowaniem całego szeregu festynów.

W jej lokalach ma być urządzone oddzielne biuro dla uczestników kongresu.

Rada miejska wydaje ucztę dla członków kongresu, połączoną z festynem nocnym.

Wycieczki na Kahlenberg i osobnym pociągiem do Semeringu urozmaicone będą mnóstwem niespodzianek.

Uroczyste przedstawienie odbędzie się w teatrze Karola.

W ogóle całemu zjazdowi wróżą niezwykłe powodzenie.

Lwów, 15 go września.

Naczelnik sądu powiatowego w Kałuszu, Koźma, został otruty.

Podano mu arszenik w potrawie.

Tajemniczy ten wypadek sprawił wielkie wrażenie.

Petersburg 16-go września.

Nowoje Wremja otrzymuje z Berlina telegram, donoszący o bliskiem nawiązaniu układów między Rosją a Niemcami w sprawie handlowych i politycznych reform.

Petersburg 16-go września.

Strana podaje wieść, jakoby kolegjum profesorów uniwersytetu odeskiego odniosło się z prośbą do ministra oświaty o ponowne powołanie Cytowicza na katedrę prawa cywilnego.

Petersburg 16-go września.

Nowosti donoszą, iż w wydziale marynarki spodziewane są wielkie oszczędności, natomiast podwyższoną będzie pensja oficerów o 50%.

Nowoje wremja zbija pogłoski o zaciągnięciu nowej pożyczki.

Petersburg 16-go września.

Praw. wiest. ogłasza zaprzeczenie ministerjum finansów o zamierzonem jakoby wprowadzeniu monopolu tytuniowego lub podwyższeniu akcyzy.

Petersburg 16-go września.

Nowoje wremja podaje wiadomość, że mianowanie p. Wsiewołożskiego, b. członka poselstwa w Paryżu dyrektorem teatrów jest faktem spełnionym.

Petersburg 16-go września.

Według *Nowosti*, ministerjum ukończyło już projekt reform sądów gminnych w Królestwie Polskiem.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 14-go września.—Gazety zapewniają, iż parlament francuski zwołany być ma na dzień 18-ty października r. b.

× **Bruksella** 14-go września.—Na odbywającej się tutaj wystawie sztuk pięknych cenny obrazek van Beera przecięty został w trzech miejscach przez nieznaną dotąd rękę.

× **Rzym** 14-go września.—W przyszłym konsystorzu mają być mianowani kardynałami: arcybiskupi Neapolu, Algeru i Sewilli oraz były arcybiskup koloński Melchers.

× **Wenecja** 14-go września.— Międzynarodowy kongres geograficzny otwarto dzisiaj przed południem w pałacu dożów. Na uroczystości otwarcia byli obecni król Humbert,

królowa, książę Amadeusz i kilku ministrów. Liczba urzędowych przedstawicieli różnych krajów europejskich przybyłych na kongres wynosi 80, liczba członków kongresu z górą 700. Kongres trwać będzie siedm dni.

× **Londyn** 14-go września.— Król Kalakaua I wyjechał wczoraj z Liverpoolu do Ameryki.

× **Haga** 14-go września.— Zmarł tu turecki minister-rezydent w Hadze, Murad Effendi. Był on synem większego właściciela ziemskiego w Chorwacji Wernera, urodzony w Wiedniu i początkowo służył w wojsku austrjackiem. Murad Effendi ogłosił trzy tomy poezyj lirycznych i ośm dramatów, z których dwa wystawione były w teatrach wiedeńskich.

× **Berlin** 15-go sierpnia.—Według doniesienia *Post*, konsul niemiecki w Livorno. Niemack, w nocy z dnia 9-go na 10-ty b. m. napadnięty został i zraniony przez niewiadome indywidua w wagonie kolejowym pomiędzy Modanem a Turynem; sprawcy uciekli.

× **Wiedeń** 14-go września.—Kongres hygieniczny otwarty został dzisiaj przez prezydenta honorowego, księcia bawarskiego, dra Karola Teodora; wypowiedziano następnie odczyt o cmentarzach ze stanowiska hygienicznego.

× **Praga** 14-go września.— *Prager Abendblatt* konstatuje, iż ukazał się tu epidemicznie tyfus brzuszny; namiestnictwo wezwało magistrat do przedsięwzięcia odpowiednich środków.

× **Kraków** 14-go września.—Prezydent miasta dr Weigel złożył przed licznem zebraniem wyborców sprawozdanie ze swojej działalności w radzie państwa. Wskazywał on na potrzebę łączności polaków z czechami. Mowę przyjmowano bardzo gorąco.

× **Tryjest** 14-go września. — Komitet wykonawczy wystawy tryjesteńskiej postanowił, iż wystawa otwartą zostanie w dniu 1-ym sierpnia 1882 roku.

× **Budapeszt** 14-go września. — W tutejszym szpitalu św. Rocha w oddziale chirurgicznym zawalił się w nocy sufit z wielkim hałasem. Chorzy, zapominając o swoich cierpieniach, powyskakiwali z łóżek na kurytarz i poczęli wołać o pomoc. Szczęściem, tylko trzech pacjentów odniosło uszkodzenia.

× **Sofja** 14-go września.— Z okoliczności imienin książę Aleksander I podpisał kilka dekretów. Pierwszy ogłasza zupełną amnestję dla politycznych przestępstw spełnionych przed i po 9-ym maju, dniu proklamacji księcia. Drugi znosi nadzwyczajnych wojskowych komisarzy. Trzeci łagodzi kary skazanych za pospolite przestępstwa.

× **Ateny** 14-go września.—Kwestja przekopania międzymorza korynckiego znajduje poparcie: w tych dniach prezydent ministrów Kumunduros, minister spraw wewnętrznych Papamichalopulos, dyrektor Banku narodowego Reniers i jenerał węgierski Türr udali się do Nowego Koryntu, dla rozstrzygnięcia na miejscu o przekopie międzymorza korynckiego.

× **Petersburg** 14-go września. — Na prospekcie Zabałkańskim aresztowano kilka osób, które zajmowały się fabrykacją fałszywych biletów kredytowych.

× **Petersburg** 14-go września. — *Now. wremja* donosi z Swenigorodu, iż dwie dziewczęta ze wsi Karinsk i jedna z przedmieścia Swenigorodu pożarte zostały przez wilki; ciężko ranna jest dziewczyna ze wsi Ignatjewa.

× **Petersburg** 14-go września. — *Journal de St. Petersbourg* ogłasza dane urzędowe dotyczące ludności Syberji, wliczając pokolenia koczujące i kolonje skazanych; ogólna cyfra ludności wynosi 1,388.000 dusz.

× **Konstancja** 14-go września. — Na Arenenberg przybyła ex-cesarzowa Eugenja. Na zamku cisza. Ex-cesarzowa zajęta jest pisaniem swych pamiętników, w którym to celu mają tu bawić znakomici dziennikarze kierunku bonapartystycznego.

× **Waszyngton** 14-go września. -- Według urzędowego telegramu z dnia wczorajszego, sen i apetyt Garfielda są dobre, rana i porobione około niej nacięcia mają lepszy wygląd. Temperatura i oddech normalne. Puls zmniejszył się. Tylko dolna część prawego płuca daje powód do niepokoju.

Przegląd polityczny.

W berlińskich sferach dworskich i rządowych panuje obecnie bardzo dobre usposobienie z powodu zjazdu gdańskiego; dyskrecja dyplomatyczna nie pozwala dotąd uchylić rąbka zasłony, pokrywającej tajemnicę rozpraw i układów, ale wogóle zapewniają, że istnieją wszelkie powody racjonalne do zupełnego zadowolenia Niemiec z rezultatu zjazdu.

Prasa niemiecka powtarza to samo na rozmaite tony, chociaż bliżej nie motywuje swojej radości, ani politycznych korzyści, jakie zjazd dwóch Cesarzy pociągnąć ma za sobą.

Według ostatniej pogłoski ks. Bismarck odprowadzić miał Cesarza Alexandra z Gdańska na pokład okrętu, co mu dało sposobność konferować jeszcze dłużej z Monarchą Rosji.

Powracał kanclerz niemiecki z ambasadorem rosyjskim p. Saburowem. Zauważono w całej fizjonomji kanclerza i w usposobieniu jego objawy wesołości i zadowolenia, a o ile się zdaje, cała radość prasy niemieckiej i polityków nad Renem i Sprewą będzie prawdopodobnie tylko odbiciem wypogodzonej twarzy żelaznego księcia w powrocie z Gdańska; wszyscy wyrażają swą uciechę i zadowolenie, ale dobrze sami nie wiedzą z czego się cieszyć mają. Sam fakt zjazdu dwóch wielkich mocarzy, których zgodny stosunek jest już poniekąd rękojmią dla Europy—może być tylko jednym z ważnych czynników, ale nie jedynym owego dobrego wrażenia, o którem wspominają telegramy i dzienniki berlińskie.

Na Węgrzech nie dowierzają temu, aby związek rosyjsko-niemiecki potrwać miał długo i w dalszym rozwoju doprowadził znów do trójcesarskiego przymierza. Węgierscy mężowie stanu powiadają, że znane są im plany ks. Bismarcka co do dalszego toku spraw wschodnich, i że jeżeli Rosja zbliżyła się do Niemiec, to przystać musiała wpierw na jakiekolwiek pogodzenie swoich interesów z interesami Austro-Węgier na półwyspie bałkańskim.

Rosyjskie dzienniki zachowywały co do zjazdu gdańskiego stanowisko wyczekujące i dosyć rezerwowe. Odzywają się w prasie głosy, iż zjazd w Gdańsku był uzupełnieniem zjazdu w Gastejnie.

Korespondent petersburski do wiedeńskiej *Abendpost* zwraca uwagę na tę okoliczność, iż od czasu Piotra Wielkiego, żaden z monarchów rosyjskich nie zwiedzał Gdańska.

Piotr Wielki zaś bywał częściej w owym, wówczas jeszcze polskiem mieście portowem; tam nawet ze swoją małżonką Katarzyną obchodził uroczystość familijną zaślubin swej synowicy, carówny Katarzyny Iwanówny z ks. Meklenburg-Schwerin 8 (19) kwietnia 1716 r.

Według zdania korespondenta ostatni zjazd w Gdańsku dowodzić może skierowania polityki rosyjskiej w kierunku przez poprzedniego Monarchę protegowanym i dążności utrzymania zgody i pokoju z potężnym sąsiadem na zachodzie.

Najważniejszą kwestją polityczną poza faktem z 9-go b. m. jest rewolucja w Kairze, której początku, ani końca dokładnie określić niepodobna.

Wiadomości przysyłane nam drogą telegraficzną swoją sprzecznością i niejasnością bałamucą tylko opinję publiczną. Sytuacja przedstawia się też zawikłaną; raz mówią, że Turcja sama zająć się ma zaprowadzeniem ładu w Egipcie, to znów, że Francja z Anglją zgodziły się co do dalszego (?) rozwiązania sprawy, to wreszcie że powstańcy nie chcą przystać na żadną interwencją z zewnątrz i że Tewfik-basza zostaje w porozumieniu ze spiskowcami i ze swoim detronizowanym ojcem Izmaelem.

Kto ma słuszność i czyja prawda?— wszystkie wersje są możliwe, ale żadna nie jest pewną.

Wojciech Grévy, brat prezydenta republiki, gubernator Algierji, podał się do dymisji wreszcie i otrzymał ją. Gospodarka jego w kolonjach okazała się niedołężną, a wpływ niekorzystnym; przypisują mu wybuch ostatniej rewolucji, którą można było uniknąć, zastąpiwszy przed rokiem nieoględnego i niezdolnego gubernatora osobistością bardziej energiczną i rozważną.

W Tunisie także przyszło do bardzo ważnej zmiany w sferach rządowych; oto Mustafa Ben Ismael, ów wszechwładny minister i doradca beya do czasu wkroczenia wojsk francuskich, złożył swój urząd, wyprzedał majętności i wynosi się z kraju. Posądzano go, że odgrywa dwuznaczną rolę wobec powstania.

Z Aten donoszą, iż grecy w dalszej okupacji odstąpionych im przez Portę prowincyj zajęli bez trudności Laryssę i Trikalę; pozostaje im jeszcze do zajęcia wązkie wybrzeże w okolicy Volo. Turcja tym razem z niezwykłą lojalnością spełniła swoje zobowiązania.

Przypuszczają, że to z wielkiego uszanowania i ze strachu przed kanclerzem niemieckim dotrzymano tak ściśle warunków konwencji z Grecją.

Przed trzema miesiącami niktby bowiem uwierzyć nie chciał, iż grekom uda się wejść w posiadanie nabytych ziem bez jednego wystrzału, bez żadnej utarczki z ludnością mahometańską.

Jedynem nadużyciem ze strony turków było wyciśnięcie podatków i rekwizycji z mieszkańców na rachunek przyszłości przed zupełnem opuszczeniem granic.

Gabinet angielski na ręce ministra spraw wewnętrznych w Wiedniu, br. Haymerlego, przysłał podziękowanie rządu całego dla cesarza Franciszka Józefa za przyjęcie i spełnienie zaszczytnych obowiązków sędziego polubownego w sporze między Anglją a Nicaraguą. Dziękując za poniesiony trud, gabinet oświadczył zarazem, iż przyjął najzupełniej na siebie spełnienie zapadłego wyroku.

Pogłoski o śmierci prezydenta Stanów zjednoczonych okazały się zupełnie mylne; Garfield bowiem ma się znacznie lepiej, a lekarze nie tracą nadziei utrzymania go przy życiu.

Do jakiego stopnia wzrasta oburzenie przeciw stronnictwu, w imieniu którego popełniony został zamach na prezydenta, świadczyć może zamach jakiegoś podoficera warty więziennej na zbrodniarza Guitteau.

Podoficer strzelił do więźnia, ale kula chybiła celu i utkwiła w murze.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręla.)

Petersburg 16 go. — Ministerjum finansów zaprzecza w dzisiejszym *Praw. wiest.* doniesieniu gazet o zamiarze rządu wprowadzenia monopolu tabacznego lub podniesienia akcyzy.

Petersburg 15-go.—*Journal de St. Petersbuorg* pisze: „Oba zjazdy cesarzów w Gastejnie i w Gdańsku wzajemnie się dopełniają i dowodzą zbliżenia wzajemnego trzech państw sąsiednich. Potrzebowały one wszystkie pokoju, powołane są żyć w dobrych ze sobą stosunkach. Zbliżenie nie może nigdy tym stosunkom szkodzić albo je krzyżować. Jeżeli Cesarz niewątpliwie jest najbardziej rosyjskim ze wszystkich rossyan, dowodzi to, że w tej sprawie ma on za sobą całą Rossję.

Paryż 15 go.— Z Tulonu odpłynęły wczoraj dwa bataljony piechoty, w arsenale tamecznym panuje wielka czynność z powodu zamierzonych na wielką skalę transportów wojska. Eskadra w zatoce San Juan otrzymała rozkaz być w pogotowiu na pierwszy sygnał.

Lwów 15-go.—Po mowie zagajającej otwarcie sejmu galicyjskiego, namiestnik hr. Potocki zapewnił, że rząd starać się będzie o rozwój handlu zbożowego i hodowli bydła. Wydział krajowy postanowił urządzić zakład kredytowy krajowy (patrz wczorajsze nasze telegramy).

Hamburg 15 go. — Cesarz Wilhelm w mowie swej do straży morskiej rzekł: „Uradowany jestem że się pośród was znowu znajduję, aby wziąć udział w waszej uroczystości, jest ona dowodem, że nieustający postęp człowieka ciągle wieńczą świetne rezultaty.“ Na wystawie ogrodniczej, która wspaniale się przedstawia, cesarz rozmawiał uprzejmie z wielu osobami i przyjął bukiet dla cesarzowej wysłany do Koblencji.

Belgrad 15-go. — Książę powrócił tutaj z rodziną, przy powitaniu znajdowali się wszyscy ministrowie, ciało dyplomatyczne i naczelnicy władz wojskowych i cywilnych. Lud witał księcia hucznemi „żywio“.

Konstantynopol 15-go.—Konsul jeneralny angielski p. Malet po audjencji u sułtana wyjechał ztąd do Aleksandrji.

New-York 15-go. — Gubernator Nowego Orleanu wezwał milicję do przywrócenia porządku publicznego zakłóconego przez strejkujących robotników bawełnianych. Pożary lasów na północy i północo-zachodzie Ontario trwają ciągle, w samym okręgu Parry-Sound spaliło się drzewa za przeszło miljon dolarów.

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Do taryfy specjalnej z dnia 15-go (27-go) lutego r. b., na przewóz zboża pełnemi wagonami, ze stacyj drogi żelaznej kursko-kijowskiej do Gdańska i Neufahrwasser, przez Kijów, Kowel, Mławę, wprowadzonym został w wykonanie z dniem 15-tym (27-ym) sierpnia r. b. dodatek, według którego obniżona opłata za przewóz 610 pudów zboża na wagonie ze stacji Kursk wynosi do Gdańska rs. 160 kop. 96, do Neufahrwasser zaś rs. 161 kop. 97. —23238—

Z doświadczenia!

CRÊME SIMON

najskuteczniejszy środek dla pielęgnowania skóry twarzy, używany łącznie z ***pudrem Figaro***, nadaje piękność i świeżość cery. Skład u ***Leona et Comp. Nowosenatorska nr 4.*** (23190)

— Pan ***Adolf Zmigryder***, właściciel składu płótna i towarów białych, wyjechał do Paryża w celu zaopatrzenia swego magazynu w najświeższe towary na sezon zimowy. —23246—

— Pani ***Gustawa Marczewska*** wyjechała do Paryża, w celu zaopatrzenia magazynu pod firmą Marczewska et Dumay, przy ulicy Czystej nr 6, w najświeższe modele na obecną porę, oraz pióra i kwiaty. —23251—

— Pani ***Józefa Królikowska***, właścicielka magazynu, wyjechała do Paryża w celu sprowadzenia nowości na nadchodzący sezon. —23233—

— ***Gustaw Lewi***, nauczyciel muzyki, powrócił z zagranicy. Orla nr 4. —23282—

— ***Doktor Nencki*** powrócił z zagranicy. Zielna nr 7B. —23211—

— ***W Zakładzie nauki rzemiosł i rękodzieł*** dla kobiet, Marszałkowska nr 53, zaczynają się kursa nauki Kwiatów, Introligatorstwa, Krawatów, Strojów, Kroju sukien, na które przyjmują się zapisy. —21823—

OD LECZNICY I-ej (Niecała nr 7).
Dr Belke Teofil rozpoczął przyjęcie w lecznicy. —23195—

— ***P. Antonina Krajewska***, właścicielka fabryki kwiatów i piór (Trębacka nr 1), powróciła ***z zagranicy***. —23167—

— ***Zakład leczniczy*** dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych, ***dra KOHNA***, przyjmuje chorych przychodnich, od godziny **9—10** rano, i od **5—6** po południu — ***Miodowa nr 15.*** —21680—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.

Od 9—10 **Dr F. Kobyliński.** Chor. szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10. **Wójcikiewicz.** Choroby wewnętrzne.
Od 11—12. **Dr Groer** Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.
Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1. **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy.
Od 12—1. **Dr Heiman.** Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2. **Dr Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłciow. we wtorek, czwartek i sobotę.
Od 1—2. **Dr Kohn.** Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—2½. **Dr Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa, poniedziałek, sroda i piątek.
Od 2—3 oprócz Niedziel. **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby kobiece.
Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe, wtorek, czwartek i sobota, leczenie elektrycznością.
Od 3—4. **Dr Saski.** Choroby wewnętrzne.
Od 3—4. **Dr Przybylski.** Choroby oczów. Wtorek, czwartek i sobota. —11357—
Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

— W dniu 13-tym października r. b., to jest we czwartek, o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się ogólne zebranie członków synagogi na Tłomackiem, prawo głosu mających, w celu dopełnienia wyborów na trzech członków komitetu koleją starszeństwa kadencji, a dwóch reprezentantów losem występujących. —23227—

— ***Dr S. Goldflam*** powrócił z zagranicy. Przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej z chorobami wewnętrznemi i nerwowemi.
Graniczna nr 10. —23262—

— Dr J. ***Piaszczyński*** leczy choroby oczów. Od 8—10 i 4—6. Krucza nr 13b. —23163—

Ludwika Hummel,

właścicielka magazynu sukien damskich, ulica Senatorska nr 4,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności magazynu wchodzące, tak z materjałów swoich, jak i z materjałów magazynowi powierzonych.

Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością, po CENACH UMIARKOWANYCH.

Celem zapobieżenia jakimkolwiek nieporozumieniom, mam zaszczyt podać do wiadomości mojej szanownej klijenteli, iż magazyn mój nie ma żadnej łączności z takimże magazynem, dawniej p. J. Penkali. na tem samem piętrze egzystującym. —22305—

Cena okowity z dnia 16 września.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 8.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 15 września 1881 r.

Pszenica	wyborowa	158	163
	średnia	149	153
	ordynaryjna	141	—
Żyto	wyborowe	105	109
	średnie	102	104
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	—	—
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	105	108
	średni	100	103
	ordynaryjny	97	—
Gryka		—	—
Groch		—	—
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 16 września 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	45 77½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.28	—.—
Paryż 100 fr. „ „	36 95	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.50	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98 45	98.—
„ „ „ m.	98 10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.20	—.—
„ „ „ „ II	92.80	—.—
„ „ „ „ III	91.70	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85.45	—.—
„ „ m.	85 35	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.20	—.—
II „ „ rs. 100	91.20	—.—
III „ „ rs. 100	91.20	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	130.50
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	310.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	158 50
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	910.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	345.	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 116⅔
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 229⅓
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 187½.
Od Listów Likwidacyjnych k. 116⅔.

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod. godziny	i minuty	Przych. godziny	i minuty
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy........	6	—r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy........	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy........	7	— w.	10	10r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy........	9	40 w.	6	10r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy........	7	— r.	10	35w.
Kurjerski 2 klasy........	2	35 p.	2	45p.
Osobowy 3 klasy........	4	45 w.	9	15r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy........	11	20r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy........	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy........	7	12 w.	7	34r.
Warsz.-petersburska:				
Osobowy 2 klasy........	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy........	6	43 w.	3	53r.
Pocztowy 3 klasy........	11	20 w.	10	20r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski........	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy........	6	17 w.	10	31r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy........	2	10 p.	2	37p.
Pasażerski........	10	— w.	9	10r.
Osobowo-miejscowy........	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
z dworca wiedeńskiego....	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana dziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana dziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie ... min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
[illegible]—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою. Варшава 4 (16) Сентября 1881 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 207.

Dnia 16 września 1881 roku. — *Piątek.* — *Dnia 4 (16) września 1881 roku.*

Biblioteka wyborowych powieści

wydawana przez

KSIĘGARNIĘ POLSKĄ

WE LWOWIE.

Już opuściły prasę:

22052—D

	Rs.	k.
Bałucki Michał. Byle wyżej! powieść współczesna.	1	20
— Za winy niepopełnione, 2 tomy w jednym	2	—
Błydowski. Chwilowe blaski, powieść w 2-ch tomach.	2	—
Brzozowski Karol. Deli Petko, powieść na tle bułgarskiem. . . .	—	80
Daudet Alfons. Ten mały, powieść z francuzkiego.	1	35
— Królowa Fryderyka, powieść w 2 tomach, z francuzkiego	2	—
Farina Salvatore. Ukryte skarby, z włoskiego, powieść humorystyczna.	1	20
Jeż T. T. Opowiadanie Stasia, humoreska.	—	60
— Z ciężkich dni, powieść historyczna w 2-ch tomach	2	50
Kraszewski J. I. Krwawe znamię, powieść w jednym tomie	1	—
— Zadora, powieść z 18-go wieku .	1	20
— Żeliga, powieść w 2-ch częściach.	2	—
Lam Jan. Dziwne Karjery, powieść w 2-ch tomach.	3	—
Thackeray. Targowisko próżności, powieść w 2 tomach z angielsk.	2	40
Verne Juliusz. Hektor Servadac. Podróż po światach słonecznych, powieść w 2-ch tomach.	2	25
— Spadek 500 milionowy, powieść .	1	—
Wilkońska Paulina. Trucizna, powiastka pośmiertna	—	50
Zola Emil. Kartka miłości, powieść w 2-ch tomach.	2	25

Nabywać można każde dzieło osobno we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Wyszły z druku

KALENDARZE

na rok zwyczajny 1882

Domowy, rok 26 i Popularno - Ziemiański, rok 32,

są do nabycia u **M. Rodzyna, Przechodnia Nr 3 i u Jana Poznańskiego, Świętojerska Nr 26.** 22787—D

Wykład teoretyczny i praktyczny

Korespondencji Handlowej,

przez

N. Krakowskiego.

Dzieło uwieńczone na konkursie ogłoszonym przez szkołę handlową w Warszawie.

WYDANIE DRUGIE

1881.

Cena rs. 2.—Do nabycia w księgarni A. Rosenweina, ulica Mazowiecka Nr 2, w Warszawie. 22374—D

Do sprzedania

KSIĄŻKI

treści poważnej, historycznej, również Encyklopedja duża Orgelbranda. — Wiadomość: Freta Nr 3, w magazynie na 1 piętrze. 22318D

Nauczycielka

upoważniona od Władzy szkolnej, poszukuje lekcyj na godziny, w zakres gimnazjalny wchodzących.—Wiadomość: Śliska Nr 5, mieszkania 7, piętro 2-gie. Tamże jest do odnajęcia **Pokój** umeblowany i **Gitara** do sprzedania. D22960

Nauczycielka

z wyższym patentem, poszukuje lekcyj na godziny, wykłada: język francuzki z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i wyższą muzykę.—Jerozolimskie Aleje Nr 11, mieszk. 7, od godz. 10—12. D22496

Nauczycielka polka D22825

z wyższem wykształceniem, poszukuje lekcyj na godziny.—Adres: Chmielna 54, mieszk. 1.

Nauczycielka

z wyższem wykształceniem, poszukuje miejsca na wieś.—Wielka Nr 6, róg Złotej, mieszkania Nr 1, od godz. 4 do 7. D23027

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny:

SZKICE HISTORYCZNE

Z ŻYCIA ŻYDÓW

W WARSZAWIE,

od pierwszych śladów pobytu ich w tem mieście do chwili obecnej

skreślił

Hilary Nussbaum.

Rs. 2.

TEGOŻ AUTORA:

Z TEKI WETERANA

Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Rs. 1. D22330

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w kraju i za granicą.

Magistrat miasta Warszawy.

Kontrakty zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla kancelarji i służby **cyrkułu powązkowskiego** ekspirują z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1882 roku.

Magistrat ma honor prosić pp. właścicieli domów, którzyby chcieli wynająć w swoich **domach na lat trzy** poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1882 r. lokal dla kancelarji i **służby pomienionego cyrkułu**, o poinformowanie się na gruncie co do obszerności żądanego lokalu i **następnie** o przedstawienie Magistratowi deklaracji, za jaką mianowicie cenę i pod jakiemi warunkami zgodziliby się wynająć lokal dla służby policyjnej. D22517

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 1 (13) Października roku bieżącego włącznie.



WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE

otrzymał handel

BRACI WRÓBEL

i odtąd stale codziennie świeże transporta otrzymywać będzie.

Uwaga. Abonamenta jak lat dawnych przyjmować będzie handel podejmując się wysyłki na wszystkie stacje dróg żelaznych. 22971—D

MATTONI'EGO

GIESSHÜBLER

najczyściejszy alkaliczny **kwaśny zdrój**, głównie używane przy katarze przewodów oddechowych, organów trawienia i pęcherza.

Pastilles digestives et pectorales.—Dostanie we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

D—10925 **Henryk Mattoni w Karlsbadzie.**



Wyżymaczki

amerykańskie

„EMPIRE“

Ceny:			
	Nr 3	po.	Rs. 14
	Nr 4	„	„ 16
	Nr 5	„	„ 18

PS. Szczególniej zwraca się uwagę Sz. Publiczności na Nr 4, jako średnie i w gospodarstwie domowem najdogodniejsze. Polecają w wielkim wyborze.

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Osoby z Prowincji nadsyłające Rs. 14, 16, 18, kosztów opakowania i odsyłki na kolej nie ponoszą.

Reperacja jak również walce czysto gumowe do wszystkich Wyżymaczek uskutecznia się w przeciągu 24 godzin. D—21872

Handlującym odstępuje się rabat.

OSOBA 22657

w średnim wieku, z zacnej familji, poszukuje miejsca do towarzystwa i wyręczania pani domu. — Chmielna Nr 13 lit. A, mieszk. 21.

PANNA

znająca krawieczczyznę i bieliznę, poszukuje pracy w prywatnym domu na przychodnią.—Ulica Szeroki-Dunaj Nr 13, na dole. D22930

FRANCUZKA

w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca do jednego lub dwojga dzieci, albo też do towarzystwa dorosłej osoby. — Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 10a. mieszk. 6, w godzinach od 3 do 5. 22910D

Żądaną jest

Francuska

na mieszkanie, za godzinę konwersacji. Podwal Nr 24, do właścicielki. 22974D

Młody Człowiek,

posiadający język polski i niemiecki, obeznany z interesem przemysłowo-handlowym, mogący złożyć kilkaset rubli kaucji, poszukuje odpowiedniego miejsca. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. W. T. 22981D

Osoba Młoda

przybyła z Litwy, obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub też dozoru nad dziećmi. Bliższa wiadomość, ulica Ogrodowa Nr 55, u felczera w razurze. 22972D

Pomieszczenie dla panienek

uczęszczających do gimnazjów rządowych i Instytutu Muzycznego w zacnym domu, gdzie na żądanie, otrzymują pomoc w języku francuzkim i muzyce. — **Wiadomość u Prof. de Préchamps. Długa 23.** 22819D

CZŁOWIEK

w średnim wieku, mogący złożyć do 300 rs. kaucji, poszukuje jakiego bądź zajęcia byle spokojnego.—Oferty uprasza nadsyłać do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. P. J. D23010

Sklepowa

potrzebna do sprzedaży pieczywa, kaucja wymagana. — Wiadomość bliższa: Nowy-Świat Nr 32, mieszk. 16, od 8—9 i od 4—5. D22942

Potrzebną jest od 1-go Października do dwojga państwa porządna

Służąca,

umiejąca dobrze gotować i sprzątać i mająca dobre świadectwa.—Wiadomość w kiosku na rogu ulicy Chłodnej i Elektoralnej. D22923

Potrzebna

Panna służąca

Niemka, znająca się na szyciu na maszynie. **Młodsza** znająca się doskonale na praniu i **Kucharka** umiejąca dobrze gotować. Marszałkowska Nr 54, mieszkania Nr 4. Zastać można do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 22652D

Od 1-go Października lub wcześniej potrzebna jest

Panna za młodszą,

niemka lub polka, uzdolniona w swojem fachu i z dobremi świadectwami. — O wiadomość zgłosić się na ulicę Długą, domu Nr 25, do pani A. Bieńkowskiej, albo w razie nieobecności dowiedzieć się w sklepie chlebnym Nr 27, w hotelu Polskim. D22757

Niemka katoliczka

znająca oprócz niemieckiego języka, cokolwiek polskiego i ruskiego, krawieczczyznę, szycie bielizny i inne roboty ręczne, pragnie przyjąć miejsce do towarzystwa wiekowej osoby, szycia i gospodarstwa.—Adres Nowolipki Nr 7 domu, mieszkania Nr 20, w podwórzu na dole po lewej stronie. D22753

Żądani są

Młodzi amatorowie

grający na różnych instrumentach, a pragnący korzystać z gry orkiestrowej w prywatnem towarzystwie. — Bliższa wiadomość pomiędzy 6 a 8 po południu, stróż wskaże, ulica Obożna Nr 6. D22714

OSOBA

dobrze obeznana z chorémi, życzy przyjąć miejsce w Lecznicy, lub też w domu Zdrowia, do dozoru chorych. Oferty składać można w kantorze Kurjera pod lit. J. W. D21936

U Akuszerki

osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju.—Ulica Nowy-Świat Nr 36. D22944

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Wybór wszelkich wyrobów Pończoszniczych po cenach fabrycznych.—Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe.—W Polskim Składzie, ul. hr. Berga Nr 11. D3274

Syndycy tymczasowi masy upadłości

Bronisławy Gardowskiej

w Warszawie.

Na zasadzie art. 502, Kod. Handl. wzywają domniemanych wierzycieli tejże masy, ażeby się w przeciągu dni 40-tu od daty niniejszego ogłoszenia, stawili przed syndykami, i podali na jakich tytułach, i do jakiej wysokości oparte są ich pretensje do masy oraz aby dokumenta swe wydali syndykom, lub złożyli takowe na ręce p. Sekretarza w Kancelarji Warszawskiego Sądu Handlowego w wydziale konkursowym. Warszawa d. 3 (15) Września 1881 r.

Henryk Bruner Adwokat Przysięgły Orla Nr 4.

23183D **Karol Münchenzang.**

Syndyk tymczasowy masy upadłości

Bronisławy Gardowskiej

w Warszawie.

Zawiadamia, że na zasadzie art. 492, Kod. Handl. i z upoważnienia Sędziego Komisarza, w dniu 9 (21) Września r. b. i następnych o godzinie 4 po południu, pod Nr 93, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbywać się będzie publiczna licytacja towarów Norymbergskich, a mianowicie: różnego rodzaju nici, guzików, gorsetów, garniturów, chustek wełnianych, włóczki, parasoli i t. p. oraz szaf i kompletnego urządzenia sklepowego. 23182D

Henryk Bruner Adwokat Przysięgły.

Młody Człowiek

subjekt handlowy, przybyły z prowincji posiadający chlubne świadectwa z kilkoletniej pracy, pragnie przyjąć jakiekolwiek zajęcie za bardzo skromne stosunkowo wynagrodzenie. — Wiadomość w Zakładzie Tapicersko-Dekoracyjnym W. Sączewskiego, Chmielna Nr 13. D23170

Do interesu przemysłowego b. korzystnego, mającego gwarancję hypoteczną, potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem 30,000 rs.—Wiadomość w Redakcji Doniesień Warszawskich. D23175

SŁUŻĄCA

potrzebuje obowiązku do jednej osoby mezkiej, przyjechała dopiero z prowincji, lat mająca 20.—Adresa proszę składać do Kurjera Warszawskiego pod lit. D. E. D23161

ZECER DRUKARSKI,

któryby mógł zarazem zastąpić maszynistę przy pośpiesznej maszynie drukarskiej, a obznajmiony dokładnie z robotą akcydencyjną, potrzebny jest na prowincję.—Wiadomość w kantorze Jakóba Fajansa, ulica Daniłowiczowska Nr 5. D23247

Pomieszczenie dla Panienek

przyzwoitych, uczęszczających do Instytutu Muzycznego, lub dających lekcje, z wygodami, stosownie do umowy. — Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 1?, 1-sze piętro, od godziny 10-tej do 2-giej. 23240

Nauczycielka Polka

posiadająca patent, obce języki i muzykę, poszukuje **lekcji na godziny** lub miejsca stałego w Warszawie, albo na wyjazd. Zastać można od 9 do 12 i od 5 do 8. Nowy Świat Nr 72, mieszkania 9. 23241D

Żądane są

Nauczycielka Niemka

na godziny, oraz Polka z wyższem wykształceniem i muzyką, na wieś. — Wiadomość Widok Nr 9. 23253D

Potrzebna jest

OSOBA

płci żeńskiej, do towarzystwa 15-letniej panienki, posiadająca konwersację **francuzką niemiecką i wyższą muzykę** z pensją **rs. 500, w Biurze Nauczycielskiem Józefa Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.** 23258D

Gruntownie wykształcona

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent, życzy sobie udzielać lekcje na fortepianie, na godziny, lub też za mieszkanie i życie, za stosowną umową.—Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58, stróż wskaże. 23193D

Uczeń

Potrzebny jest do handlu Win i Towarów Kolonialnych Czerskiego. Ulica Chłodna Nr 28 róg Żelaznej. 23232D

Bona Niemka

poszukuje miejsca, ulica Browarna Nr 26, mieszkania 30, na 2 piętrze. 23234D

Potrzebną jest

Bona Francuzka

ze wszystkiem, do dwóch panienek. — Wiadomość od godziny 4 do 6. Ulica Warecka Nr 6. mieszkania Nr 5. 23244D

Potrzebną jest

Rodowita Niemka,

w średnim wieku, z wyższym patentem, posiadająca język francuzki, pożądana byłaby i muzyka. — Wiadomość w Magazynie Mód. Ulica Miodowa Nr 8. 23184D

Bona Niemka,

nieposiadająca polskiego języka, poszukuje natychmiast miejsca. — Wiadomość pod lit. **D. D.** w kantorze tego pisma. 23212D

Potrzebny jest zaraz

Młody człowiek

znający języki, polski, niemiecki i francuzki, oraz rachunkowość, do prowadzenia Hotelu, z kaucją rs. 1,000. — Bliższa wiadomość u właścicielki Hotelu Paryzkiego. 23192D

Potrzebna jest

Młoda Osoba

do handlu, znająca dobrze przynajmniej pierwsze cztery działania arytmetyczne i z dobrą rekomendacją.—Wiadomość w handlu Braci Wróbel, między 9 a 10 godziną rano. 23248D

Poszukuje się

BONY

do małych dzieci.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 83, 1-sze piętro. D23185

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia bielizny na maszynie Singera. — Ulica Twarda Nr 47, stróż wskaże. D23186

Potrzebny jest zaraz

Pomocnik Jeometry, 23169

uzdolniony do robót polowych.—Oferty proszę składać w kantorze Redakcji pod lit. Z. Z.

OSOBA,

która dobrze zna krój i krawieczyznę, poszukuje miejsca.—Ulica Wspólna Nr 18. mieszkania Nr 9. D23155

Nauczycielka,

z wyższym patentem i medalem, posiadająca języki: niemiecki i francuski, z konwersacją, życzy udzielać lekcje i korepetycje —Wiadomość: Chmielna Nr 1, mieszk. 26. D23178

Do odstąpienia na przystępnych warunkach

Zarząd domu.

Kaucja 500 rs. Pensja 240 rs. rocznie.—Wiadomość: Marjańska Nr 2B, mieszk. 10, od godz. 3—5. D23187

Egzercytować

się można na fortepianie. — Niecała Nr 12, w szkole. Tamże do sprzedania

Dwa Figusy.

Rodowita Niemka,

niedawno przybyła z zagranicy, młoda, kompletnie uzdolniona w krawieczyznie, poszukuje od 1-go Października miejsca ze wszystkiem w jakiem prywatnym domu.—Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. L. A. Nr 14, D22321

Instytut dla panien

rektora HASENBALGA w Toruniu

Pensja i szkoła (9 klass i seminarjum). Nauka w językach francuzkim, angielskim, polskim i rossyjskim, przez nauczycielki narodowe. Staranne wychowanie i opieka. Pensja rs. 340. Rozpoczęcie się kursu zimowego dnia 10 Października. Na żądanie wysyła się program. D22900

Były Administracyjno-Policyjny Urzędnik,

następnie obywatel ziemski, życzy sobie przyjąć zarząd jednym, lub kilku wielkiemi domami w Warszawie, za kaucję na każdy z powierzonych domów 1,000 rubli, lub i więcej. Oferty do Redakcji Kurjera, pod literami M. E. 21050 D

U Akuszerki

są Pokoje dla osób spodziewających się słabości. — Ulica Krucza Nr 12, róg alei Jerozolimskiej. D20634

Książki filozoficzne

francuzkie i niemieckie, Maxa Müllera, Boppa, Renana i innych autorów, Arystoteles po grecku. Sprzedaje się razem lub częściowo, sztuk 55. Wiadomość Świętojerska Nr 12 bez litery. Stróż wskaże. 23243D

Dobra ziemskie

bez służebności, o 4 godziny jazdy od Warszawy oddalone, rozległości około 30 włók w najwyższej kulturze, z odpowiedniemi łąkami i lasem, bardzo dobremi murowanemi zabudowaniami i wyborowym inwentarzem, są do sprzedania lub zamiany na ładny dom w Warszawie, w dobrym punkcie położony.—Wiadomość Nowolipki Nr 28, mieszkania 4, od 2 do 5-tej. D22475

Bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania

Nieruchomość,

w mieście gubernialnem Siedlcach, pomiędzy ulicą Okopową v. Stodolną a stacją kolei żelaznej, pod Nr 409 położona, obszerna, w jednej całości placu, miary nowo-polskiej, około morgów 4, prętów kwadratowych 120, własność Inżyniera Gubernialnego Bentkowskiego. Zabudowania w dobrym stanie: dom mieszkalny, stodółka, stajnia, obora, dwie drwalnie, dwa chlewki, studnia. Dom mieszkalny wpuszczony w ogród fruktowy i warzywny, w nim drzew fruktowych sztuk 750, zapasowych szczepów sztuk 250. Siedlisko i ogród, należycie oparkanione. Powierzchnia do za ogrodem obsiewna. Jest także w ogrodzie założona pasieka systemu Dzierżona, w niej 7 silnych roi i 9 zapasowych uli. Cena 8,000 rubli, konkurent zgłosi się do właściciela tamże mieszkającego. 23180D

Rs. 500 lub mniej

potrzeba na 6 miesięcy, procent dobry gwarancja pewna, Freta róg Długiej Nr 1 mieszkania Nr 9. 22780D

Barchany

białe i kolorowe, **Dyma** pąsowa na wsypy, **Puch** edrodonowy, w arkuszach i na funty, **Wałki** z waty do okien i wiele innych towarów. Podwal Nr 7, R. Koecher. 23103D

PALTO

podbite oposami, na osobę szczupłą, do sprzedania. — Wiadomość w Dystrybucji: ulica Bracka Nr 5. D23197

Do sprzedania tanio:

Kredens

używany, obszerny, masiv jesionowy, może być odnowiony; Lustro wielkie w ramach złoconych i dwa Stoliki jesionowe. — Marszałkowska Nr 12, u stolarza Hindle. D23196

DOM

z zaliczką około 4,000, tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska Nr 61, w Dystrybucji. D23194



Garnitur Mebli,

bardzo eleganckich, zupełnie nowych, do sprzedania za nizką cenę.—Leszno Nr 32, mieszk. 2, na parterze od frontu. D23224

Jest do sprzedania

Skład Węgli i Drzewa.

Tamże jest do sprzedania KOZETA skórą amerykańską kryta.—Wiadomość: ul. Sienna Nr 13, mieszkania 3. D23191

Kawiarnia

jest do sprzedania w bardzo korzystnem miejscu.—Ulica Długu Nr 2 nowy. D22247

Jest do sprzedania

Kawiarnia,

róg Elektoralnej i Chłodnej Nr 47, przy wodociągu. Wiadomość na miejscu. D23245

Łóżko orzechowe,

z materacem włosianym, PALETOT męzki jesienny do sprzedania. — Królewska Nr 3, mieszkania Nr 16. D23236

Niecała Nr 12.

Była nauczycielka rządowa, osoba młoda, posiadająca patent **Instytutu muzycznego,** udziela lekcje muzyki na mieście i w swojem mieszkaniu pod Nr 19, widzieć się można od 11 do 1. D23206

Do Dóbr w bliskości Dr. Żel. Warsz. Ter... obfitujących w Torfy i Glinkę, potrzebny jest do eksploatowania

Wspólnik

z małym kapitałem, specjalista.—Tamże Go**spoda Chrześcijańska** do wydzierżawienia. — Wiadomość bliższa ulica Królewska Nr 13, mieszkania Nr 7. D23116

PANNY

bardzo zdolne do roboty kapeluszy damskich znajdą zaraz za dobrem wynagrodzeniem w nowo założonym magazynie strojów damskich S. H. Dąbrowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost Kopernika, **stałe roczne zajęcie.** — Tamże jest potrzebna **dyrektryza** do ubierania kapeluszy damskich za wynagrodzeniem rs. 40 do 50 miesięcznie. D23121

Zdolny Maszynista

poszukuje miejsca w Warszawie lub w bliskości, w zakładzie parowym. — Wiadomość ulica Krzywe Koło Nr 14, stróż wskaże. D2312?

Potrzebne są

PANNY

zdatne, do szycia okryć, do Pracowni Sukień i Okryć. — Nowo-Senatorska Nr 4. mieszkania Nr 23. — **Schuster.** 23139 D

Do sprzedania

DWIE SZAFY:

jedna orzechowa rozbierana, a druga sklepowa za szkłem, zdatna na wszelki proceder, Łózko zwyczajne, Stół i Warsztat krawiecki. — Ulica Karmelicka Nr 2, wiadomość w składzie wędlin. D23090

Sklepowa lub Wspólniczka

potrzebną jest do handlu.—Wiadomość: ulica Bednarska Nr 6, miesz. 20. D22832

Potrzebny jest D22851

UCZEŃ,

z dobrej familji, do składu materjałów malarskich i farbiarskich.—Wiadomość w składzie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 18.

RETUSZER

potrzebny jest do zakładu fotograficznego w Taszkencie. — Wiadomość o warunkach powziąść można codziennie od godziny 3 do 4 po południu, ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, mieszkania Nr 11, drugie piętro od frontu. 22393D

Potrzebne są

PANNY,

uzdatnione maszynistki, do bielizny męzkiej i kilka podręcznych.—Róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 1, mieszkania 11. D22884

DZIECKO.

Ktoby miał do oddania na własność dziecko wieku od lat 3 do 4-ch dziewczynkę niech się zgłosi ulica Bracka Nr 13, miesz. 29. Tamże jest **Mamka młoda.** D23127

Akuszerka

Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze, **w wspólnych i osobnych pokojach, z osobnem wejściem, od rs. 15,** z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. 2313?

Akuszerka O. Gumińska,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D23231

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki Niklass, ulica Pańska Nr 66, miesek. 12. D23229

MAMKA

niemka, bez długu, ze świeżym pokarmem jest u akuszerki J. Piątkowskiej, Hoża Nr 1? 23238

Mamka

wiejska, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki.—Nowolipie Nr 7. D2314?

MAMKA

jest do umieszczenia u Akuszerki Kucharskiej, ulica Chłodna Nr 29. D23216

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki Spoczyńskiej.—Bracka Nr 17. 2294?

Trzy Suknie:

jedna jedwabna i dwie wełniane, są do sprzedania. — Bielańska, hotel Krakowski Nr 31, od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu.

Z powodu zmiany interesów są zaraz do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie.

Ulica Nowo-Wilcza Nr 17. D23153

Potrzeba jest zaraz

15,000 rs.

na hypotekę domu w Warszawie.—Wiadomość u szwajcara hotelu Paryskiego. D23171

MASŁO.

Mam honor zawiadomić handlujących masłem, że nadszedł transport masła solonego i topionego, sprzedaje się w faskach najmniej po 2 pudy jedna, w Składzie Głównym przy ulicy Lipowej Nr 3. D23177

MEBLE D23204

do sprzedania.—Krucza Nr 8a, stróż wskaże.

Do sprzedania D23201

2 rozbierane Szafy,

na orzech, bardzo mało używane i niedrogie. Wiadomość: ulica Podwal Nr 16, mieszk. 15.

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



MEBLE



Kozeta, cztery Szofezy, Dwa Foteliki i duża Sofa, wszystko brokatelą bordo kryte, Stół orzechowy, oraz ręczna **maszyna** do szycia. Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszkania 18, w poprzecznej oficynie na drugiem piętrze, obejrzeć można od 9 do 12 zrana. D23188

Potrzebną jest

Szafa Sklepowa

ze szkłem, średnich rozmiarów, oferty: Marszałkowska Nr 37, m. 3, W. A. 22904D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek**, **2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra**, **Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D22879

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek**, **Umywalka**, **Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra**, **Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek**, **Lampa** stołowa i **Dywany**. Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D21995

Do sprzedania!

Szeslong skórzany, łóżko z materacem, trzy fotele, jeden śrubowy. Krakowskie-Przedmieście Nr 18, mieszk. Nr 2 w bramie. D23021

Do sprzedania mało używane

!!!MEBLE!!!

Garnitur, szafa, szafka do książek, do bielizny, szezlong skórą kryty, biórko, komoda, dwie konsolki, dwie szafki nocne.—Wiadomość Długa Nr 21, mieszk. 11, pierwsze piętro wprost bramy w oficynie, od 11 do 6 wieczorem. 23132D

Zupełna Wyprzedaż

MAGAZYNU MEBLI,

przy rogu ulicy Świętokrzyzkiej i Bagno Nr 34. D23046

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Różne Meble,

fortepian Bechsteina, serwis z porcelany saskiej (na 12 osób) i różne inne rzeczy. Przy ulicy Dzikiej Nr 4, na 3-ciem piętrze od frontu na lewo. 22945D

Za 75 rs.

Garnitur Mebli jest do sprzedania prawie nowy jutą kryty.—Ulica Żorawia Nr 33a, mieszkania Nr 14. D23034

Na ulicy Zielnej w domu pod Nr 34, mieszkania 3, jest do sprzedania

Duży Kredens

duży Samowar i kilka olejnych obrazów.—Tamże może być odstąpione **mieszkanie** w każdym czasie. D22973



Magazyn MEBLI



przy ulicy Elektoralnej Nr 19,

posiada rozmaite MEBLE dobrze wykończone, z własnej fabryki; przyjmuje obstalunki Stolarskie i Tapicerskie. Za dobroć wyrobu poręcza **Witkowski.** D21720

Słoik 40 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu**, opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, ul. Miodowa 10,

przy Składzie Maszyn

Juljana Berg.

D—1762—

PRZYJMUJĄ SIĘ

suknie do roboty, okrycia, szuby podbijane futrem, oraz ubranka dziecinne i wszelkiego rodzaju krawieczyzna damska, na sezon jesienny i zimowy, wykończam podług najświeższych żurnali paryzkich, spiesznie i akuratnie, z czem polecam się Szanownym Paniom, ceny przystępne. Ulica Leszno Nr 7, oficyna poprzeczna, piętro 2, mieszkania Nr 11. 22839D

Tekla Ciechomska.

Pracownia S. D.

przyjmuje wszelką krawieczyznę, jako to: Suknie, przerabianie Sukien, Okrycia, Szuby, Palta, oraz dziecinne ubiory za nader umiarkowaną cenę, z czem się poleca Szanownym Paniom.—Tamże jest mieszkanie dla jednej osoby, kobiety.—Plac S-go Aleksandra Nr 12, mieszkania 14, 2 sień, 3 piętro. D23033



Fortepian 23252D

mahoniowy krótki, za 195 rs. z całym blatem metalowym, z trzema szprejcami, i sztabą, w najlepszym stanie, do sprzedania, przy ulicy Mokotowskiej Nr 21, obok placu S-go Aleksandra, strojenie i wszelkie reperację, przyjmuje fabryka fortepianów **T. Elwart.**

Jest do sprzedania D23219



Fortepian

o 7-miu oktawach, nowego fasonu, za nizką cenę i **Maszyna** do rękawiczek Rotha.— Złota Nr 12, wprost bramy na parterze.



Fortepian

fabryki Kralla i Zeidlera, przeszło pół 7-mej oktawy, palisandrowy, z blatem metalowym i szprejcami, jest do sprzedania za rs. 180. Długa Nr 8.—**H. Biernacki.** D23220

Do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach i SUKNIA bronzowa aksamitna. — Wiadomość: ulica Krochmalna Nr 37, mieszkania Nr 14. D23199



Fortepian

czarny, krótki, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę; tamże Stolik do kart orzechowy, szabowany za rs. 18 i Szachownica za rs. 2.—Brzozowa Nr 2, dom Bremera, stróż wskaże. D23210

Są do sprzedania



Fortepiany

nowe, najnowszej konstrukcji i fasonu. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 22827D



PIANINO

nowe, bardzo mało używane, o siedmiu oktawach, z fabryki: „Kriebel-Berlin", za bardzo przystępną cenę, do sprzedania, Tłomackie Nr 6, mieszk. 15, 1 piętro, oficyna lewa. 23089D

Są do sprzedania

KILKA ŻYRANDOLI

gazowych, o pięciu, o trzech i o dwoch płomieniach, pomiędzy któremi są bronzowe i metalowe ciemne.—Wiadomość u p. Szwarckopa, w Bawarji przy ulicy Dzikiej Nr 12, w Warszawie. **J. Szwarckop.** 23045D

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

RESTAURACJA

egzystująca od lat 25. — Wiadomość ulica Żelazna Nr 25 w Restauracji. 22742D

W mieście powiatowem jest do odstąpienia

dzierżawa Apteki.

Wiadomość w kantorze Redakcji. D22976

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,

znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w **Składach**: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. D—3256

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna : kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stosowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St Raphaël

Sprzedaje się : W Warszawie : u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera ; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza ; w Magazynach aptecznych : PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego ; w Kaliszu : w aptece P. Bryndzy, etc. etc.

Exportacja: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

14657

Różne Meble

orzechowe, jesionowe, nowe i używane i żardyniera do kwiatów.—Chłodna Nr 37, w drugiem podwórzu, na prawo Nr 37, u stolarza. D22888

W handlu korzennym przy ulicy Kościelnej pod Nr 20, pod firmą „Jana Liebert", sprzedaje się napój zwany,

Kwas Petersburgski,

uznany przez wielu, za najlepiej gaszący pragnienie i zdrowy, bardzo tanio, po kop. 7 butelka, handlującym odstępuje się rabat, tamże potrzebny jest uczeń. 23019D

Kaszmiry czarne francuzkie,

różnej jakości, w wielkim wyborze, wyprzedają się po **cenach niezwykle nizkich, z przyczyn wypadkowych**, w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D22890

Sprzedaję tanio!

koszule mezkie, damskie, penioary, kapy i kaczki haftowane.—Tamże do zbycia garnitur mebli, szafa i para łóżek.—Krucza Nr 19 mieszkania Nr 4. D22881

Życzący przyjąć na siebie obowiązek

Prania bielizny

dla Warszawskiej Szkoły Junkrów, zgłaszać się mogą każdodziennie, od 10 zrana, do 4 po południu. — Wiadomość w kancelarji szkoły. 23109D

Naukę Kroju

Udzielam podług ułatwionej metody francuzkiej po domach, pensjach i u siebie, za kurs 10 rs., oraz przyjmuje wszelkie roboty ubiorów damskich, gdzie potrzeba **Panien** podręcznych, tamże **Osoba uzdolniona** w kroju, poszukuje zajęcia w magazynie lub zakładzie rękodzielniczym. — Ulica Twarda Nr 15, mieszkania 15. 22957D

Zakład Fotograficzny

z kompletnem urządzeniem i ze znacznym zapasem klisz, do sprzedania każdego czasu. — Wiadomość w Cukierni Salis, przy ulicy Senatorskiej Nr 6. 21618 D

Najlepsza Wata,

największy wybór.

Wata z puchu Edredonowego, wata opatrunkowa i wata zwana jedwabna, wata czarna pod materje i aksamity, wata różnokolorowa do okien w miejsce mchu, wałki z waty do zatykania szczelin w oknach. Fabryka waty, Nowy-Świat Nr 68. Ceny fabryczne.—**Karol Kretschmer.** 22257 D

Jest do sprzedania

WOLANT

używany. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Żelazna Nr 5. D22636

Jest do sprzedania D22595

Szeslong i Sofka,

cena przystępna.—Brzozowa Nr 4, mieszk. 8.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż oprócz

Głównej Farbiarni i Pralni Chemicznej,

przy ulicy Twardej, wprost ulicy Prostej Nr 21, otworzyłem

FILJĘ

tego Zakładu z d. 8 Lipca r. b., **przy ulicy Brackiej Nr 2.** Przytem oznajmiam, iż w obu Zakładach przyjmuję obstalunki w zakres farbiarski wchodzące. **Głównie zwracam uwagę** na nowość, t. j. **farbowanie półwełnianych materjałów** i **płócien** na kolor trwały, **niebieski**, lub **granatowy.** Polecając względom Szan. Publiczności oba te Zakłady, pozostaje z szacunkiem 18480 D

T. BISCHOFF.

Klacz wierzchowa, 22909

ze **Źrebięciem**, oraz **Koń** do pojedynki, ruski ogier, lat 7, doskonele ujeżdżony, do sprzedania. — Chmielna Nr 62, stróż wskaże.

KUPUJE!!!

Wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie kamienie, lub w zamian na nowe.—Jubiler W. Moczydłowski, Krakowskie-Przedmieście Nr 27, w gmachu b. poczty. D21515

Obiady dla Pań. D22355

Złota Nr 2 lit. A, 2-gie piętro, mieszk. Nr 5.

Pod korzystnemi warunkami do sprzedania

Dwa domy murowane,

w szacunku **rs. 70,000**, dochód **rs. 7300**, do kupna **rs. 25,000** i **rs. 31,000**, dochód **rs. 3,200**, do kupna **rs. 14,000**. Wiadomość **w Kantorze Komissowym J. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** D22896

Jest do sprzedania



FAETON

bardzo mało używany, za cenę przystępną.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 40, stróż wskaże. D23018

W 3 szwadronie Lejb Gwardji Ułańskiego Pułku są do sprzedania **różne zaprzęgowe**

Konie,

a także **BARAN** przywieziony z Małej Azji z Olimpijskich Gór, dający do dziesięciu funtów wełny. — Wiadomość u wachmistrza, albo u stangreta Jana. D22921

Okno wystawowe

dla Zegarmistrza. jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału.—Oferty składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. L. M. 16. D23007

Jest do wynajęcia

Mieszkanie,

na miesięcy trzy, umeblowane, składające się z trzech pokoi i kuchni.—Wiadomość: Nowo-Zielna Nr 36, mieszkania Nr 3. D22956

Zaraz do odnajęcia dla mężczyzny

Salon i Pokój

z przedpokojem, na 1-szem piętrze od frontu, z meblami lub bez takowych. — Marszałkowska róg Chmielnej Nr 37, miesz. 3. D23012

Do odstąpienia

miejsce na Magazyn Strojów przy Składzie Kwiatów, może być z mieszkaniem, lub bez takowego.—Wiadomość Długa Nr 16, mieszkania Nr 5. D22985

Dwa Pokoje,

na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, prawe skrzydło, na dole, mieszkania Nr 28. D23015

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października przy ulicy Granicznej pod Nr 10

Dwa Pokoje

z kuchnią, na 2-m piętrze, z widokiem na ogród Saski, za Rs. 200 rocznie. D22965

Z powodu nagłej zmiany lokalu, są do wynajęcia zaraz lub od św. Michała trzy duże

POKOJE

i obszerna kuchnia, tanio. — Ulica Przyrynek Nr 15, dom Zapałowicza. D22934

Do najęcia od 1-go Października r. b.

różne Lokale,

suche i ciepłe, z wodociągiem i zlewem, w nowo z gruntu wyrestaurowanym domu, przy ulicy Bednarskiej Nr 17, 5-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia. D22947

3 Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, balkonem na 1 piętrze, są do wynajęcia, na proceder lub prywatne mieszkanie i pokój kawalerski na 3 piętrze, są do wynajęcia od 1 Października, Krakowskie-Przedmieście Nr 64. 22769D

Do wynajęcia od 1 Października r. b.

Tanie Mieszkania,

w domu pod Nr 47, w Alejach Jerozolimskich, po 2 pokoje, kuchnia, od 9 rs. miesięcznie i wyżej, w domu frontowym, oraz Mieszkania pojedyncze od 3 rs. miesięcznie i wyżej. Wiadomość u właściciela domu. 22993D

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój kawalerski,

meblami, usługą i samowarem, w oficynie, na 1-m piętrze. — Ulica Bracka Nr 5, stróż wskaże. D22987

Pokój od frontu,

umeblowany, z całodziennem utrzymaniem, w każdym czasie do wynajęcia. — Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 4. D23006

Każdego czasu do wynajęcia

3 POKOJE

razem lub oddzielnie, z obiadem usługą lub bez, na rogu Leszna i Karmelickiej Nr 5, na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 3, wszystko to za umiarkowaną cenę. D23017

Apartament

o 5 pokojach z wanną, zlewem, wodociągiem i waterklozetem, tamże 3 i 5 pokoi ze wszelkiemi wygodami i dwa sklepy. Róg Szpitalnej, Chmielnej i Zgody. — Wiadomość Nr 4 Zgoda, mieszkania Nr 9. D20379

Mieszkania

świeżo wytapetowane do najęcia zaraz, 6 pokoi, pasaż, przedpokój, kuchnia, alkowa, spiżarka, waterklozet, wodociągi, zlewy, gaz, elektryczne dzwonki, z wodą wiślaną i zdrojową, 2 i 3 pokoje, z przedpokojami, kuchniami i spiżarkami.—Chmielna Nr 35, lewa strona, między Marszałkowską a Komorą. D22502

Apartamenta

z 6-ciu lub 7-miu pokoi na parterze lub 1 piętrze, z wielkim komfortem urządzone, do wynajęcia od św. Michała r. b. Aleje Jerozolimskie i Smolna Nr 17, drugi dom od Nowego-Światu, wejście od Alei i od Smolnej, Bliższa wiadomość w tymże domu u właściciela na 1 piętrze. D22243

POKÓJ.

Jest do wynajęcia Pokój od kwartału, dla osoby płci żeńskiej, przy wdowie bezdzietnej; ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 22; zastać można od godz. 9 rano do 12 w połud. D23166

Dwa POKOJE,

przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew, oraz **Pokój kawalerski** z opałem, do wynajęcia od 8-go Października. — Wspólna Nr 4, dom pierwszy od placu św. Aleksandra. D22684

Pokój duży,

umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, z samowarem, opałem i usługą.—Chmielna Nr 8, mieszkania Nr 2, na dole na lewo. D23119

Mieszkanie kawalerskie.

Jest do wynajęcia zaraz, lub od 1 października r. b., Mieszkanie, składające się z 2-ch Pokoi z balkonem i przedpokojem, przy ulicy Granicznej Nr 10, na 2-m piętrze; wiadomość tamże, w Składzie Fajansu. 22574D

Zaraz do wynajęcia

Mieszkanie,

składające się z dwóch Pokoi, przedpokoju i kuchni.—Ulica Przejazd Nr 9, na II piętrze, wiadomość u stróża. 22550D

Do wynajęcia w każdym czasie i na różne ceny

Pokoje kawalerskie,

na żądanie mogą być z meblami i całodziennem utrzymaniem. — Szkolna Nr 5, mieszkania Nr 14. D23242

POKÓJ

D23249

z meblami. — Nowy-Świat Nr 56, miesz. 15.

LOKALE

w bliskości Gimnazjum V, do wynajęcia zaraz, lub od 1 Października, dwa mieszkania po 2 pokoje na 2 piętrze, lub 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, za cenę przystępną. — Wiadomość róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17, u rządcy domu. 23221D

P O K Ó J

do odnajęcia, z meblami lub bez, maszyna Singera do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście Nr 10 policyjny, Nr 11 mieszkania 23176D

Z powodu zmiany interesów, odstępuje się do Nowego Roku, albo i nadal 23150D

L O K A L

tani, wygodny, bardzo ciepły, za cenę rs. 45 kwartalnie. Ulica Wiejska Nr 14, czwarty dom za Instytutem Głuchoniemych, na parterze, 2 pokoje obszerne i kuchnia duża, w której jest spiżarka i antresola dla służby, przytem piwnica i drwalka w podwórzu.

Od Krakowskiego-Przedmieścia. Obożna Nr 1/2765B.

4 POKOJE

przedpokój, i kuchnia, za cenę rs. 285, od 1 Października są do wynajęcia. 23160D

Do wynajęcia lokale,

od 1 Października 1881 r., w domu Nr 6/404, Krakowskie-Przedmieście, **9 pokoi,** przedpokój, kuchnia z dwoma wchodami, od frontu na 2 piętrze, z balkonikiem od podwórza i z wszelkiemi wygodami, **5 pokoi,** przedpokój, kuchnia z dwoma wchodami na 2 piętrze od frontu, z balkonikiem od podwórza, z wszelkiemi wygodami, **4 pokoje** z kuchnią, na 1 piętrze w oficynie. — Wiadomość u stróża. 23235D

Dla emeryta lubiącego spokojność, jest

POKÓJ

23158

obszerny, suchy i ciepły, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, na dole od frontu, przy ulicy Jezuickiej Nr domu 4, miesz. 1.

Za rs. 300 rocznie.

Całkowite utrzymanie, w osobnem mieszkaniu na wsi, w bliskości kolei, z wszelkiemi wygodami, dla osób lubiących spokój. Wiadomość Marszałkowska Nr 69, mieszkania Nr 12. 23156D

Pokój

23207

z przedpokojem i osobnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie; w razie potrzeby może być z usługą i samowarem. — Zielna Nr 20, róg Świętokrzyskiej. miesz. Nr 23.

D23214 Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

elegancko umeblowane, z przedpokojem i pokoikiem dla służącego. — Erywańska (Zielony plac) Nr 10, od godz. 11—3, stróż wskaże.

Niecała Nr 12.

Dwa Pokoje z przedpokojem do odnajęcia zaraz, stróż wskaże. D23200

Do wynajęcia D23215

Pokój

z wspólnem wejściem, dla spokojnego lokatora. — Świętokrzyska Nr 23, mieszkania 13.

Są do wynajęcia każdego czasu

Mieszkania,

przy ulicy Podwal pod Nr 26, na 1-m piętrze od frontu, 2 pokoje z kuchnią, salon, 2 pokoje z kuchnią lub w całości cały lokal, stajnia i wozownia, Sklep pojedyńczy od ulicy Wązkiego-Dunaju. D23208

D22858

4 POKOJE

z kuchnią, na parterze, do wynajęcia zaraz za cenę **Rs. 600** rocznie.—Wiadomość u stróża lub w biurze „Jakor", róg Żabiej Nr 4.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 46, do wynajęcia od 1-go Października r. b. wyrestaurowany apartament,

całe 2-gie piętro,

składające się z 2 dużych salonów i gabinetu, od frontu, 6 pokoi dużych, 2 duże przedpokoje, 2 kuchnie i wygódka. Tenże apartament może być podzielony na dwa równe lokale, lub na wykwintne kawalerskie i dwa pomniejsze familijne. Oprócz tego są 2 pokoje pojedyńcze kawalerskie w oficynie.—Wiadomość u Właściciela. D22811

Za przystępną cenę do sprzedania zaraz

Sklep spożywczy,

z towarem i całem urządzeniem, kontraktem trzy-letnim. — Wiadomość na miejscu: ulica Podwal Nr 14. D22809

SKLEP

z wejściem i oknem wystawowem przy ulicy Niecałej, jest do odstąpienia zaraz lub od św. Michała. — Wiadomość w sklepie sprzedaży wód. — Niecała Nr 11. D22854

Jest do odstąpienia zaraz, lub od 1 Października r. b.

Sklep Dystrybucyjno-Galanteryjny,

z materjałami piśmiennemi, w dobrym punkcie miasta, egzystujący lat **trzynaście** z kontraktem dwuletnim, komorne umiarkowane. — Wiadomość w kiosku róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 22850D

Sklep Wiktuałów

z całem urządzeniem i towarem, do sprzedania w każdym czasie.—Ogrodowa Nr 3. D22644

Ładny lokal, dwa pokoje.

Dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem na parterze. **Dwa pokoje** z kuchnią, na II-em piętrze, są do wynajęcia każdego czasu.—Żórawia Nr 24, stróż Antoni wskaże. 17346K

LOKALE

świeżo odnowione, w porządnym domu są do wynajęcia, za bardzo przystępne ceny.—Ulica Drewniana Nr 8, wiadomość u rządcy. D22283

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Żelazna Nr 39, róg Ogrodowej, w sklepie. D22951

Sklepik Wiktuałów

z Dystrybucją i urządzeniem rzeźniczem, oraz dwa **Magle Wiedeńskie** do sprzedania w każdym czasie, razem lub osobno. — Wiadomość za rogatką Powązkowską, 1-szy dom na prawo Nr 2a/27. D23223

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia z towarami. — Ulica Freta-Wązka Nr 30. D23205

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu Nr 11, do wynajęcia zaraz

SKLEP

z dwoma pokojami.—Wiadomość bliższa u rządcy domu. D22398

Bawarja

dobrze prosperująca, z tanim komornem w dobrym punkcie gdzie również sąd mirowy się znajduje i mogąca utrzymać liczną familję jest do sprzedania. — Wiadomość w Dystrybucji P. Fijałkowskiego, ulica Elektoralna Nr 1, wprost Banku. D23008

Jest do sprzedania zaraz D22388

APTEKA,

w osadzie Krośniewicach, Kutnowskiego powiatu, Warszawskiej gub. — Wiadomość u właściciela M. Trojanowskiego na miejscu.

DOM

Poszukuje się domu przy ulicy pryncypalnej, handlowej, od 50 do 80 tysięcy Rs., w szacunku może być dany dom z dopłatą albo na gotówkę. — Wiad. w Dystrybucji p. Glinka, plac św. Aleksandra Nr 12. D22685

DOM

na drugorzędnej ulicy jest do sprzedania za 65,000, na korzystnych warunkach, lub zamiany na mniejszy. — Wiadomość bliższa: Bednarska Nr 5, mieszkania Nr 16, od godziny 8—9 i od 4—7. D22798

KOLONJA

za umiarkowaną cenę, z powodu podeszłego wieku, jest do sprzedania kolonja, w bliskości Warszawy, składająca się z 36 mórg obszaru. W tem jest kawał lasu sosnowego, ogród owocowy, warzywny i szparagarnia. Z inwentarzem żywym i martwym; budynki kompletne. Miejscowość nadająca się wybornie na pomieszkanie letnie, gdyż owa kolonja pod samym lasem sosnowym znajduje się. Bliższą wiadomość udzieli p. Więckowski, ul. Senatorska Nr 497b. 22630D

Zaraz do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z dwoma dużemi pokojami, komorne tanie.—Wiadomość na miejscu: Łucka Nr 5. D23181

SKLEP

przy ulicy Bielańskiej Nr 19, z mieszkaniem i **2 Suteryny** dogodne na Restaurację lub Bawarję, oraz **2 Pokoje** i kuchnia na 2 piętrze, do wynajęcia, od 1-go Października.

WSPÓLNIK

do wyrobionego już interesu z kapitałem 6,000 rs., może się porozumieć w mieszkaniu Nr 12, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 19. D22263

D22959

Bardzo tanio!

Odstępuje się **Sklep Wiktuałów** w każdym czasie, z powodu słabości.—Wiadomość na miejscu: ul. Chłodna Nr 18, przy bramie.

Potrzebny jest Sklep

większy, pożądanem byłoby przy mieszkaniu złożonem z dwóch pokoi i kuchni, przy ulicy Niecałej, Bielańskiej, Wierzbowej, Senatorskiej lub Długiej. Adresa składać w kantorze tegoż pisma, pod literami W. M. 22968D

Rs. 15 nagrody!

We Środę, zgubioną została złota bransoleta łańcuszkowa. Uczciwy znalazca, za odniesieniem jej do księgarni Breslauera. Miodowa Nr 489d, otrzyma powyższą nagrodę. 23165D

Torba podróżna

z różnemi rzeczami i książkami, zaginęła w dniu 9 b. m. z przed bramy domu przy ulicy Kruczej róg Hożej; uprasza się znalazcę, o zwrot takowej, za nagrodą, do domu Nr 15, przy ulicy Hożej, lokalu Nr 23. 23203D

Portmonetkę

z pieniędzmi, znalezioną w Ogrodzie Saskim, za udowodnieniem można odebrać, przy ulicy Żabiej Nr 4, mieszkania Nr 13. D23218

Uboga panienka, przechodząc ogrodem Krasińskich, placem na ulicę Miodową, zgubiła

W O R E C Z E K,

w którym znajdowało się: papierek pięciorublowy, 11 groszy drobnemi, pierścionek złoty złamany i uszko od kolczyka. Łaskawy znalazca oddać raczy na ulicę Muranowską Nr 14, do Ochrony Nr XX. 23107D

Do sprzedania

Ponterka,

czarna, podpalana, rzadkiej piękności w 1-m polu.—Warecka Nr 3, u stróża. D22994

Biały Pudel,

przyleciał na ulicę Ogrodową Nr 9. Do odebrania u p. Riesel 23151D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою